



ZAKOPANE

*Spacerem po
Zakopanem –
szlakiem literatów i muzyków*

ZAKOPANE

Trasa nr 1

Urząd Miasta Zakopane – Ławeczka Bartusia Obrochty – Teatr Witkacego – Muzeum Jana Kasprwicza na Harendzie – Ławeczka Jana Kasprwicza

Trasa nr 2

Urząd Miasta Zakopane – Ławeczka Bartusia Obrochty – Willa Konstantynówka – Dom Pod Jedłami – Ławeczka Mieczysława Karłowicza

Trasa nr 3

Urząd Miasta Zakopane – Ławeczka Bartusia Obrochty – Ławeczka poświęcona muzyce góralskiej – Ławeczka Jana Sztaudyngera – Siedziba TOPR-u – Willa Halama – Willa Astoria

Trasa nr 4

Urząd Miasta Zakopane – Ławeczka Bartusia Obrochty – Ławeczka poświęcona muzyce góralskiej – Pensjonat Sienkiewiczówka – Ławeczka Kornela Makuszyńskiego – Ławeczka Witkacego – Ławeczka Wacława Geigera

Trasa nr 5

Urząd Miasta Zakopane – Ławeczka Bartusia Obrochty – Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Żeromskiego – Willa Atma – Ławeczka Karola Szymanowskiego



ZAKOPANE



Miejszem, z którego rozpoczynają się proponowane w minispacerowniku trasy, jest plac znajdujący się przed Urzędem Miasta Zakopane i stojąca tu ławeczka Bartusia Obrochty, dokąd z rejonu dworców dotrzeć można ul. Kościuszki. W niniejszej publikacji opisanych zostało pięć tras spacerowych. Ich głównymi punktami są multimedialne ławeczki oraz miejsca poświęcone postaciom, które wniosły istotny wkład w kształtowanie się historii Zakopanego. Wszystkie opisane tutaj postacie wzbogacały życie kulturalne miejscowości, tworząc jej wyjątkowy koloryt. Są to artyści – literaci i muzycy. Dzięki nim Zakopane stało się miejscem, do którego nadal z przyjemnością zaglądną kolejne pokolenia osób wrażliwych na piękno.

Proponowane trasy można dowolnie łączyć.



Trasa nr 1

Urząd Miasta Zakopane

Ławeczka Bartusia Obrochty

Teatr Witkacego

Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie

Ławeczka Jana Kasprowicza

Znajdujemy się przed budynkiem **zakopiańskiego magistratu**. Obiekt wybudowano według projektu Bronisława Stefanika w 1970 roku. Uwagę zwracają przestrzenna rzeźba Orbita autorstwa Henryka Burzca oraz pomnik dr. Andrzeja Chramca autorstwa Tomasza Rossa. Chramiec – góral, wójt, lekarz klimatyczny i społecznik – to postać, dzięki której została wytyczona ulica Kościuszki (dawniej Marszałkowska) przecinająca Równie Krupowe. Przy niej znajduje się zakopiański Urząd Miasta. Tutaj też stoi **multimedialna ławeczka** poświęcona Bartusiowi Obrochcie.

Bartłomiej Obrochta, zwany Bartusiem, urodził się 15 sierpnia 1850 r. w Zakopanem, zmarł 1 maja 1926 r. również w Zakopanem. Pochowano go na zakopiańskim Nowym Cmentarzu. Jest znany jako doskonały skrzypek i przewodnik tatrzański.

Bartuś Obrochta od najmłodszych lat uczył się gry na skrzypcach. Uczęszczał przez dwa lata do Szkoły Ludowej, którą ukończył. Jego nauczycielem był m.in. słynny Jan Krzeptowski Sabała. Obrochta uznawany jest za jednego z najlepszych góralskich muzykantów. Jego muzyką interesował się podobno sam zbójnik Wojtek Mateja i zabierał Bartusia w góry, aby ten umilał czas jemu i jego kompanii. Muzyka Obrochty wzbudzała też zainteresowanie

m.in. Ignacego Paderewskiego i Karola Szymanowskiego dla którego stała się inspiracją przy komponowaniu słynnych *Harnasi*. Melodie grane przez zdolnego górala zapisał na woskowych wałkach wieloletni dyrektor Muzeum Tatrzańskiego Juliusz Zborowski. Bartuś Obrochta grywał ponadto Henrykowi Sienkiewiczowi, Stanisławowi Witkiewiczowi, Bolesławowi Prusowi. Sam układał melodie na skrzypce, a także na całą kapelę (3 skrzypce i basy). Był ponadto twórcą *muzyki*, czyli góralskiej kapeli, do której należeli m.in. jego synowie (Jan i Stanisław), a potem także wnuk Władysław. W 1897 r. po raz pierwszy wyjechał ze swoją kapelą do Warszawy, aby grać podczas wystawy panoramy Tatr. W roku 1925 grał w Polskim Pawilonie w czasie Międzynarodowej Wystawy Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu. Zmarł ze skrzypcami w rękach na Drodze pod Regłami, wracając z posiadów. Do dziś w tym miejscu stoi drewniana pamiątkowa kapliczka.

Bartłomiej Obrochta od ok. 1878 r. był przewodnikiem tatrzańskim, a uprawnienia I klasy zdobył przed rokiem 1892. Na uwagę zasługują następujące wyjścia w Tatry: wspólnie z Ludwikiem Chałubińskim i przewodnikiem Wojciechem Rojem próba zdobycia Ganku przed rokiem 1880, a w styczniu 1894 r. pierwsze zimowe przejście przez Zawrat do Morskiego Oka, podczas którego był głównym przewodnikiem Jana Grzegorzewskiego. W latach 1876–1888 jako muzykant i przewodnik uczestniczył w wycieczkach Tytusa Chałubińskiego. Podobno na jednym z takich biwaków ustalono układ tańca zbójnickiego. Był również towarzyszem wypraw Sabały, Bolesława Prusa, Henryka Sienkiewicza.

Od 1886 r. był strażnikiem Towarzystwa Tatrzańskiego, zajmując się ochroną kozic i świstaków. Ponadto pracował przy budowie ścieżek w górach (w 1887 r. z Maciejem Sieczką umieścił klamry na drodze z Wagi

na Wysoką przez Pazdury), a w latach 1890–1895 i 1914–1922 prowadził schronisko w Starej Roztoce. W 1894 r. figurował jako wydawca „Gońca Tatrzańskiego”, chociaż faktycznie był nim Jan Grzegorzewski.

W Tatrach upamiętniony został dwiema nazwami: Bartkowa Turnia i Bartkowa Przełęczka (w zach. grani Małego Ganku). Jego opowiadania zanotował i ogłosił Juliusz Zborowski: *Wycieczka z Bolesławem Prusem* (1929), *Lekarstwa z tatrzańskich smoków* (1932). Od 1965 r. istnieje w Zakopanem Zespół Regionalny im. Bartusia Obrochty.

Sprzed Urzędu Miasta kierujemy się w lewo i ul. Kościuszki, mijając okazały budynek hotelu Starmary, docieramy do wytyczonej w XIX wieku ul. Chramcówki. Ponownie skręcamy w lewo i idąc w dół ulicy, po prawej stronie mijamy murowany kościół Miłosierdzia Bożego, zaraz za którym skręcamy w prawo. Przechodzimy obok osiedla mieszkaniowego znajdującego się po lewej stronie drogi oraz obok willi Pod Matką Boską (po prawej stronie). Wkrótce docieramy do budynku byłego Zakładu Wodoleczniczego dr. Andrzeja Chramca, w którym dziś swoją siedzibę mają Starostwo Powiatowe oraz prężnie działający Teatr im. Stanisława Ignacego Witkiewicza

zwany **Teatrem Witkacego**, założony w 1985 roku przez studentów i absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie. Warto wspomnieć, że w dawnym zakładzie doktora Chramca częstym gościem był poeta Kazimierz Przerwa-Tetmajer.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer (właśc. Jan Kazimierz) urodził się 12 lutego 1865 r. w Ludźmierzu na Podhalu, zmarł 18 stycznia 1940 r. w Warszawie. Najpierw pochowano go w Warszawie, a następnie w 1986 r. na zakopiańskim Pęksowym Brzyzku. Był poetą i prozaikiem, jednym z najwybitniejszych przedstawicieli Młodej Polski, uznawany za „sprawcę” tzw. Młodej Polski tatrzańskiej. Jest autorem takich wierszy jak np. *Patrzę ku Tatrom*, *W Tatrach*, *Widok ze Świnicy do Doliny Wierchcichej*, *W Białem*, *Pod Rykami*, *Ciemnosmreczyński Staw*, *Podczas wiatru z Tatr*, *Melodia mgieł nocnych (nad Czarnym Stawem Gąsienicowym)*, *Schnąca limba*, *Goryczki*.

Jego rodzicami byli Adolf Tetmajer i Julia z Grabowskich. Gospodarz z *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego, Włodzimierz Tetmajer, był jego starszym, przyrodnim bratem. Kazimierz Tetmajer był spokrewniony również z pisarzem Tadeuszem Żeleńskim (Boyem). Młode lata przyszły poeta spędził w rodzinnym Ludźmierzu, dogłębnie poznając kulturę góralską. W latach 1884–1886 studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim i w Heidelbergu (1886).

Tatrzańskie wycieczki odbywał głównie w latach 1881–1896, a jego towarzyszami byli wówczas m.in. Włodzimierz Tetmajer,



Muzeum Jana Kasprówicza na Harendzie, fot. T. Gotfryd

Franciszek H. Nowicki, Karol Potkański, Ferdynand Hoesick, Tadeusz Żeleński (Boy), Janusz Chmielowski, Jerzy Żuławski. W góry prowadzili go również przewodnicy m.in. Jędrzej Wala młodszy i Klimek Bachleda. W 1892 r. uczestniczył w I wejściu na Staroleśny Szczyt. Odwiedzał też chętnie górali przebywających na tatrzańskich halach. Około roku 1900 ze względów zdrowotnych przestał wyprawiać się w Tatry. Nie dotarł też nigdy na nazwaną jego imieniem przez Janusza Chmielowskiego w 1902 r. przełęcz pomiędzy Gerlachem a Zadnim Gerlachem. Mieszkając w Zakopanem, chodził lub jeździł pod regle i do tatrzańskich dolin. Pod koniec życia z powodu choroby i pogarszającego się wzroku niczego już nie tworzył. Przez pewien czas miał trudności finansowe, ale w latach 20. XX wieku przyznano mu państwową emeryturę. Miasto

Bydgoszcz wypłacało mu natomiast stałą pensję. W Hotelu Europejskim w Warszawie zapewniono mu dożywotnio bezpłatne mieszkanie z wyżywieniem i usługami, natomiast dzięki Warszawskiemu Zrzeszeniu Restauratorów i Cukierników mógł się bezpłatnie stołować we wszystkich warszawskich restauracjach, kawiarniach i cukierniach. Opiekowali się nim m.in. harcerze. 13 stycznia 1940 r. ze względu na wydany przez władze niemieckie nakaz opróżnienia Hotelu Europejskiego, w którym mieszkał ciężko chory poeta, został przez polskich lekarzy przewieziony do Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, gdzie 18 stycznia zmarł. Jego pogrzeb był bardzo uroczysty. Pochowano go pierwotnie w katakumbach na cmentarzu powązkowskim, ale 15 czerwca 1986 r. sprowadzono jego prochy do Zakopanego i pochowano na Pękowym Brzyzku.

Tetmajer jest określany jako twórca wyjątkowego systemu języka poetyckiego, wirtuoz nie tylko słowa, ale także koloru, odcięcia i światła. Tatry, uważane za najistotniejszy składnik jego twórczości, są obecne w następujących utworach: *Rekrut* (1886), *Illa* (1886), *Poezje* (ser. I-VII, 1891-1912), *Poezje. Seria ósma* (1924), *Na Skalnem Podhalu* (1903-1910), *Legenda Tatr* (t. 1: *Maryna z Hrubego*, 1910; t. 2: *Janosik Nędza Litmanowski*, 1911), *Bajeczny świat Tatr* (1906), *Zawisza Czarny* (1901), *Panna Mery* (1901), *Zatrącenie* (1905). Do języka bohaterów i narracji pisanego gwarą utworu *Na Skalnem Podhalu* wprowadził archaizmy, które zaczerpnął z tekstów i słownika Bronisława Dembowskiego. Kazimierz Przerwa-Tetmajer jest też autorem licznych felietonów ogłaszanych w czasopiśmie. W latach 1918-1919 był zainteresowany sporem polsko-czechosłowackim o granicę w Tatrach i na Podtatrzu. Brał też udział w przygotowaniach do plebiscytu na Spiszu i Orawie, w związku z czym pisał tematyczne artykuły i został autorem broszury *O Spisz, Orawę i Podhale* (1919). Niektóre piosenki autorstwa Tetmajera funkcjonują jako rzekomo ludowe, np. *Hej, idem w las...* lub *Hej Krywaniu, Krywaniu wysoki!*, a wybrane jego wiersze są znane jako pieśni, do których muzykę napisali m.in. Mieczysław Karłowicz, Karol Szymanowski, Jerzy Młodziejowski. Wiele tatrzańskich utworów poety ukazało się ponadto w tłumaczeniach na języki angielski, czeski, rosyjski, słowacki, ukraiński.

Stanisław Wyspiański uwiecznił go w *Weselu* (1901) jako Poetę. W 1913 r. został honorowym członkiem Towarzystwa Tatrzańskiego i Sekcji Turystycznej TT, w 1927 r. Zakopanego, a w 1934 r. Polskiej Akademii Literatury i Klubu Alpistów Československých. Po wojnie jedną z ulic w Zakopanem nazwano ulicą Tetmajera (podobnie w kilku innych miastach). W Ludźmierzu wybudowano Podhalański Dom Kultury im. Kazimierza Tetmajera i Władysława Orkana, a w 1970 r. wystawiono mu tam pomnik.

Okrążamy budynek siedziby Starostwa oraz teatru i kierując się w prawo, ulicą Zaulek Witkacego docieramy do ul. Szymony. Tu skręcamy w lewo i podążając w dół drogi, osiągamy ruchliwą ul. Nowotarską. Skręcamy w prawo, a następnie w lewo, w ul. Spyrkówka, która następnie przechodzi w ul. Bachledy, a ta w ul. Guty. Wkrótce przekraczamy mostek nad potokiem Zakopianka, znajdujący się po lewej stronie drogi i wchodzimy na teren Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie. Do obiektu można też dotrzeć od strony ul. Harenda.

Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie mieści się w domu zbudowanym w 1920 r. przez Jana Fudalę-Klusia. Niedługo potem właściciel sprzedał go angielskiej malarce Winfried Cooper, a ta z kolei w 1923 r. Janowi Kasprowiczo wi. W tym samym roku poeta wprowadził się tutaj ze swoją trzecią żoną, Rosjanką Marią Bunin, a na oszczędności wydzielił datę 1923. Do śmierci Kasprowicza (1 sierpnia 1926 r.) dom na Harendzie pełnił funkcję zakopiańskiego salonu artystycznego, w którym bywali m.in. Leopold Staff, Kornel Makuszyński, Karol Szymanowski. W 1950 r. Maria Kasprowiczowa założyła tutaj Muzeum literacko-biograficzne Jana Kasprowicza, udostępniając trzy pomieszczenia, które do dziś zachowały oryginalne wyposażenie. Wdowa po Kasprowiczu była



Muzeum Jana Kasprówicza na Harendzie, fot. T. Gotfryd

również inicjatorką powołania w 1964 r. Stowarzyszenia Przyjaciół Twórczości Jana Kasprówicza, które działa do dziś i opiekuje się harendziańskim muzeum. Obok domu znajduje się zaprojektowane przez Karola Stryjeńskiego granitowe mauzoleum w stylu art déco, do którego w 1933 r. przeniesiono z Pęksowego Brzyzku ciało poety. W bryle mauzoleum znajduje się również kaplica, w której pochowano Marię Kasprówiczową.

Wędrując dalej ulicą Guty docieramy do Skweru gen. Pawlicy, przy którym stoi **multimedialna laweczka** poświęcona Janowi Kasprówiczowi.

Jan Kasprówic (pseud. Omikron, Piotr Huta, Franciszek Szyba) urodził się 12 grudnia 1860 r. w Szymborzu k. Inowrocławia, zmarł 1 sierpnia 1926 r. na Harendzie w Zakopanem. Pochowany został najpierw na zakopiańskim starym cmentarzu, a następnie w roku 1933 we własnym mauzoleum na Harendzie. Był wybitnym poetą, dramaturgiem, eseistą, krytykiem, tłumaczem, publicystą, autorem m.in. tomów *Z chałupy* (1887), *Z chłopskiego zagonu* (1891), *Krzak dzikiej róży* (1898), *Gińcemu światu* (1901; tu m.in.: hymn *Dies irae*), *Salve Regina* (1902), *Księga ubogich* (1916), *Hymny* (1921).

Kasprówic pochodził z ubogiej, chłopskiej rodziny. Pierwsze nauki pobierał w szkole w Szymborzu, a następnie w inowrocławskim gimnazjum, skąd odszedł na rok przed maturą. Od jesieni 1874 r. należał do tajnego koła młodzieży polskiej „Wincenty Pol” prowadzącego m.in. samokształcenie w zakresie języka polskiego i historii Polski. Zarówno na polu edukacyjnym, jak i twórczym Jan Kasprówic wiele zawdzięcza swojemu późniejszemu przyjacielowi Józefowi Kościelskiemu, który ofiarował mu wsparcie finansowe i duchowe. Maturę przyszły poeta zdał dopiero w roku 1884, czego powodem była częsta zmiana szkół (Poznań, Opole, Racibórz i ponownie Poznań) uwarunkowana jawnym manifestowaniem przez Kasprówicza swojej polskości. Studia filozoficzne i historyczne na uniwersytecie w Lipsku rozpoczął jeszcze w tym samym roku. W tym też czasie angażował się w działania polskich socjalistów. Z Lipska przeniósł się do Wrocławia, gdzie w roku 1886 r. poślubił Teodozję Szymańską. Małżeństwo okazało się nietrwałe. Rozwód otrzymał dwa lata później. W roku 1889 po krótkim pobycie w więzieniu (działalność polityczna) przeniósł się do Lwowa, gdzie mieszkał i pracował do 1906 r. Tam w 1893 r. poślubił Jadwigę Gąsowską, z którą doczekał się



Muzeum Jana Kasprówicza na Harendzie, fot. T. Gotfryd

dwóch córek – Janiny i Anny. We Lwowie pracował m.in. jako redaktor nocny „Kuriera”, recenzent teatralny, sprawozdawca sądowy. Był ponadto aktywnym członkiem Koła Literacko-Artystycznego i płodnym pisarzem (m.in. poemat *Chrystus*, *U trumny wieszczą*, *Z chłopskiego zagonu* – poezje, *Krzak dzikiej róży*, dramat *Bunt Napierskiego*). Wygłaszał także liczne odczyty, współpracował z wieloma czasopismami. Do grona jego bliskich znajomych należeli m.in. Bolesław i Maria Wyslouchowicze, Józef Kościelski, Leopold Staff, Kornel Makuszyński, Władysław Jarocki. Czas pobytu we Lwowie był pod względem osobistym niezwykle dla artysty trudny. Powodem tego było rozbitcie małżeństwa Kasprówiczów przez Stanisława Przybyszewskiego, co ostatecznie nastąpiło w roku 1901. Z tego czasu pochodzą poematy pisane i drukowane

w latach 1898–1901, a wydane książkowo w 1902 r. pod tytułem *Ginącemu światu* i *Salve Regina*. W 1906 r. zamieszkał w Poroninie (choć w Tatrach był już prawdopodobnie od ok. roku 1892). W 1909 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego i objął stworzoną dla niego katedrę literatury powszechnej porównawczej. Niemal w tym samym czasie (1909) został prezesem zakopiańskiego Towarzystwa Pisarzy Polskich (wiceprezesem został Stefan Żeromski). Jan Kasprówicz przeniósł się z powrotem do Lwowa, gdzie mieszkał do 1922 r. (z przerwą w 1914–1915, kiedy przebywał w Poroninie). W 1911 r. poślubił córkę rosyjskiego generała, Marię Bunin, która towarzyszyła mu do końca, a po jego śmierci opiekowała się domem na Harendzie (Zakopane), gdzie mieszkali od 1923 r. Jan Kasprówicz zmarł w sierpniu 1926 r. Początkowo pochowano go na Pęksowym Brzyzku, ale w 1933 r. trumnę przeniesiono do znajdującego się tuż obok domu na Harendzie mauzoleum, które wybudowano niemal całkowicie z datków społecznych.

Jan Kasprówicz przyjeżdżał na Podhale (Zakopane, Poronin) i w Tatry (Zawory, Wrota Chałubińskiego, Morskie Oko, Krzyżne, Żelazne Wrota, Rysy) corocznie na wakacje od ok. 1892 r. Partnerami jego wycieczek byli m.in. Walery Eljasz i Władysław Jarocki. Udzielał się także w społecznym, kulturalnym i politycznym życiu Zakopanego. Uwolnienie Lenina z austriackiego więzienia w Nowym Targu, do którego trafił na kilkanaście dni w 1914 r., jest częściowo zasługą Kasprówicza.

Motywy podhalańskie i tatrzańskie można odnaleźć w następujących utworach autorstwa Jana Kasprówicza: tryptyk *Z gór* w zbiorze *Miłość*, tom poezji *Krzak dzikiej róży* (1898) (tu: cykl *Z Tatr*, a w nim np. *Wiatr halny*, *Krzak dzikiej*



Ławeczka im. Jana Kasprowicza na Skwerze Franciszka Pawlicy, fot. R. Korczak-Watycha

róży w Ciemnych Smreczynach, Czysta wieczorna, Taniec zbójnicki), poemat dramatyczny *Bunt Napierskiego* (1905), *Baśń nocy świętojańskiej*, opowiadanie *O śpiących rycerzach w Tatrach*, *Księga ubogich* z 1916 r. (tu m.in.: *Witajcie, kochane góry*, *O Wierchu, ty Wierchu Lodowy*), *Mój świat* z 1926 r. (tu np.: *Na Kondrackiej hali*, *Przewodnicy*, cykl *Z legend o Janosiku*, *Pieśni na gęśliczkach i malowaniu na szkłe*), pisane gwarą szkice *Z Tatr* (w „Kurierze Lwowskim” w 1898 r., publikowane osobno pt. *Z Tatr* w 1976 r.), *Bajki, klechdy i baśnie* z 1903 r. (tu np.: podanie *Morskie Oko*). Utwory Jana Kasprowicza tłumaczono też na języki obce, a niektóre jego teksty wykorzystali muzycy, m. in. Henryk Opieński (*W turniach*, 1927), Jerzy Młodziejowski (fragmenty *Księgi ubogich*), Karol Liszniewski (*Wiatr gniew sieroce smreki*). W 1903 roku podczas odsłonięcia

pomnika Tytusa Chałubińskiego wygłosił w Zakopanem przemówienie (opublikowane m.in. w 1938 r. w czasopiśmie „Zakopane” pt. *O Chałubińskim i Zakopanem*).

W domu Kasprowicza na Harendzie od 1950 r. mieści się Muzeum Jana Kasprowicza, a obok znajduje się mauzoleum, w którym został pochowany. Od 1959 r. także w Inowrocławiu istnieje Muzeum Jana Kasprowicza. Od 1964 r. działa Stowarzyszenie Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza, opiekujące się muzeum na Harendzie. W Polsce wiele szkół nosi imię artysty (również szkoła na Harendzie). Jest on ponadto upamiętniony nazwami ulic w wielu miastach, także w Zakopanem.



The background of the entire page is a close-up photograph of a granite surface with intricate, dark, carved floral and scrollwork patterns. On the left side, there is a vertical column of five white decorative icons: three stylized leaf-like motifs and one larger, multi-petaled starburst motif. Each icon is positioned above a thin horizontal line.

Trasa nr 2

Urząd Miasta Zakopane

Ławeczka Bartusia Obrochty

Willa Konstantynówka

Dom Pod Jedłami

Ławeczka Mieczysława Karłowicza

Początek spaceru (UM Zakopane i Ławeczka Bartusia Obrochty; patrz: Trasa nr 1)

Sprzed Urzędu Miasta Zakopane kierujemy się ulicą Kościuszki w stronę Ronda Armii Krajowej. Po prawej stronie mijamy pomnik Józefa Kurasia Ognia i po chwili docieramy do miejsca, gdzie ul. Jagiellońska łączy się ze wspomnianym rondem. Mijając postój busów, skręcamy w prawo, w ul. Jagiellońską. Wędrujemy w górę miasta. Po lewej stronie mijamy wschodnie zbocza Antałówki oraz położone wzdłuż ulicy domy dwurodzinne. Po chwili dochodzimy do drewnianej willi Konstantinówka (ul. Jagiellońska 18), w której dziś mieści się Restauracja Zakopiańska. Obiekt, wybudowany w roku 1900 według projektu Stanisława Witkiewicza, związany jest z postacią pisarza światowego formatu – Josepha Conrada Korzeniowskiego.

Joseph Conrad przyszedł na świat 3 grudnia 1857 r. w Berdyczowie (dziś Ukraina) jako Józef Teodor Konrad.

Jego ojciec Apollo, absolwent Uniwersytetu Petersburskiego, zajmował się m.in. pisaniem komedii oraz przekładami literackimi z języków angielskiego i niemieckiego, a także działalnością polityczną. Apollo Korzeniowski wiosną 1861 r. trafił do Warszawy, a jesienią tego samego roku dołączyli do niego żona Ewa z Bobrowskich razem z kilkuletnim wówczas synem Konradem (spośród trzech nadanych mu na chrzcie imion późniejszy pisarz postugiwiał się ostatnim z nich). Ojciec Konrada zaangażował się wówczas w działalność patriotyczną. Stał się inicjatorem utworzenia Komitetu Ruchu (jesień 1861 r.), komórki, z której w 1863 r. narodził się podziemny Rząd Narodowy. Fakt ten znacznie zaważył na późniejszych losach rodziny Korzeniowskich. Apollo został więźniem warszawskiej Cytadeli, która na trwałe zapisała się w pamięci kilkuletniego wówczas syna. To tam razem z babką ze strony jego matki nosił ojcu żywność. Konsekwencją działań Apollona było też ostateczne zesłanie rodziny w głąb Rosji, do Wołogdy, skąd ze względu na stan zdrowia byłego więźnia i jego żony trafili do Czernichowa. Wkrótce Konrad stracił oboje rodziców – najpierw matkę (Czernichów, 1865), a niedługo potem ojca (Kraków, 1969). Dwunastoletnim chłopcem zaopiekował się wówczas brat jego matki – Tadeusz. W 1874 r. Konrada częściowo ze względów zdrowotnych wysłano na południe Francji, gdzie miał zatrudnić się jako marynarz. Był to również moment, w którym przyszedł literat faktycznie „wyruszył w świat”.

Na ziemi niegdyś polskiej pisarz wracał będzie sporadycznie, ale jedna z takich wypraw okaże się szczególnie istotna dla niewielkiej miejscowości pod Giewontem, jaką w roku wybuchu I wojny światowej było Zakopane. W pierwszych dniach kwietnia 1914 r. już wówczas Joseph Conrad (taki pseudonim przyjął po wydaniu swojej pierwszej powieści *Szaleństwo Almayera*)

udzielił Marianowi Dąbrowskiemu, mężowi pisarki Marii Dąbrowskiej, wywiadu dla „Tygodnika Ilustrowanego”. Wyznał w nim, że odczuwa dumę z tego, że jako Polak jest kapitanem angielskiej marynarki oraz że „nieźle potrafi pisać po angielsku”. Powiedział również, że „coś go ciągnie do Polski”, ale póki co przeszkadzają mu kłopoty zdrowotne i finansowe oraz to, że ta podróż miała być pierwszą od wyjazdu w 1873 r. Aniela Zagórska – kuzynka Conrada prowadziła wówczas w Zakopanem pensjonat Konstancyńka, gdzie zatrzymywali się m.in. Józef Piłsudski, Leopold Staff, Stanisław Witkiewicz. Wiadomo, że w Konstancyńce bywał również Artur Rubinstein, który w maju 1914 r. gościł w Anglii, co być może także wpłynęło na decyzję Josepha Conrada dotyczącą przyjazdu do Polski. Conrad przybył zatem do Krakowa w ostatnich dniach lipca 1914 r. Ze względu na to, że miasto leżało tuż przy granicy rosyjskiej, a w obliczu nadchodzącej wojny komunikacja cywilna miała zostać zawieszona, przebywającemu tu pisarzowi i jego rodzinie groziło niebezpieczeństwo znalezienia się w strefie walk. Aby więc ochronić siebie, żonę i synów Joseph Conrad zdecydował się na wyjazd do Zakopanego. Conradowie wyjechali z Krakowa 2 sierpnia i po przyjeździe do Zakopanego początkowo zatrzymali się w hotelu-pensjonacie Stamary. Tutaj pisarz poznał doktora Kazimierza Górskiego, lekarza i malarza, któremu w niedługim czasie pozował do portretu. Po kilku dniach pisarz z rodziną przeniósł się do Konstancyńki na ul. Jagiellońską 30. Podobno dzięki urokowi osobistemu zjednywał sobie sympatię innych, zwłaszcza pań. Czytywał wówczas utwory Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Żeromskiego, Juliusza Słowackiego. Ponadto odbywał wraz z rodziną górskie wycieczki. Conrad uwielbiał opowiadać i według relacji słuchaczy robił to barwnie i pasjonująco. Tematami jego opowieści były jego liczne przygody morskie

i egzotyczne. Czasem wplatał w te historie fragmenty własnych utworów. W tamtym czasie przeprowadził również wiele rozmów na interesujące wówczas wszystkich tematy polityczne. W nocy z 7 na 8 października pisarz wraz z żoną i synami góralską bryczką opuścili Konstancyńkę i Zakopane. Rodzina pisarza dotarła do Londynu 9 listopada 1914 r. Wkrótce rozpoczęła się wielka, międzynarodowa kariera literacka Josepha Conrada, który został uznany za jednego z najwybitniejszych stylistów literatury angielskiej i na stałe wszedł do panteonu wybitnych, światowych pisarzy.

Joseph Conrad Korzeniowski osiągnął międzynarodowy sukces. W swoich utworach stawiał pytania, na które niełatwo odpowiedzieć. Jakie są granice odpowiedzialności człowieka w obliczu zagrożenia przychodzącego z zewnątrz? Jakim próbom charakteru jest w stanie sprostać człowiek? Jakie jest znaczenie ludzkiej solidarności? Moralistyka Conrada, a zwłaszcza konieczność dokonywania trudnych wyborów w sytuacjach ekstremalnych czy poszukiwanie granic między dobrem a złem mają wymiar ponadczasowy. Stąd popularność jego utworów m.in. w pokoleniu konspiratorów i członków ruchu oporu w czasie II wojny światowej. W Zakopanem pisarz został upamiętniony tablicą na Konstancyńce, nazwą jednego ze skwerów, przy którym od 2016 r. odbywa się happening *Czytanie Conrada*, nad którym patronat sprawują dwie instytucje: Urząd Miasta Zakopane oraz Społeczne Liceum Ogólnokształcące im. Josepha Conrada Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Zakopanem.

Wędrując dalej w górę ulicy Jagiellońskiej, po lewej stronie mijamy wybudowany na zboczu

Antałówki Aqua Park, po prawej siedzibę Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem. Ul. Jagiellońska ostro skręca w prawo, my natomiast kierujemy się na wprost, wkraczając na wąską uliczkę Bulwary Słowackiego, wiodącą wzdłuż potoku Bystra. Po prawej stronie mijamy kościół oo. Salwatorianów i podążamy w górę traktu, który swoją nazwę otrzymał w 1927 r. na pamiątkę sprowadzenia do Polski prochów Juliusza Słowackiego. Wkrótce bulwary przecina ul. Władysława Broniewskiego, którą od tej pory będziemy iść w górę, do miejsca, gdzie krzyżuje się ona z ulicą Droga na Antałówkę. Tutaj skręcamy w prawo i wkrótce docieramy do położonej na wzgórzu Koziniec willi Pod Jedłami (Domu Pod Jedłami, ul. Koziniec 1). Z rodziną Pawlikowskich, właścicielami willi, związany był dziewiętnasto-wieczny poeta Adam Asnyk.

Willi Pod Jedłami była czwartym budynkiem, którego projektantem był Stanisław Witkiewicz. Budowa, kierowana przez Witkiewicza i Wojciecha Roja (całość) oraz Zapotocznego i Obrochtę (prace ciesielskie), trwała dziewięć miesięcy

(1896–1897). Meble do pokoju jadalnego również zaprojektował Stanisław Witkiewicz, podobnie jak drewnianą obudowę studni znajdującej się obok domu. Projekty mebli do innych pomieszczeń należą m.in. do Wojciecha Brzegi, Józefa Kasprusia Stocha i Jędrzeja Stocha. Na uwagę zasługuje wystrój pieca w jadalni, czyli kuta korona i ozdobny łańcuch, na którym zawieszona jest ceramiczna kapa. Wymienione elementy kute wykonano w tej samej krakowskiej fabryce, w której kilka lat później powstał krzyż umieszczony następnie na Giewoncie. 7 grudnia 1931 r. willa Pod Jedłami została uznana za zabytek sztuki, a w 1967 r. ponownie wpisano ją do rejestru zabytków. Dom, wybudowany dla Jana Gwalberta Pawlikowskiego, do dziś znajduje się w rękach rodziny i nie jest udostępniony do zwiedzania.

Do niedawna na terenie posesji stał niewielki budynek zwany Domem pod Jesionami, w którym mieszkali Zofia Radwańska-Paryska i Witold Henryk Paryski, autorzy *Wielkiej encyklopedii tatrzańskiej* oraz innych, licznych publikacji o tematyce tatrzańskiej. Budynek spłonął kilka lat temu.

Adam Asnyk urodził się 11 września 1838 r. w Kaliszu, w rodzinie szlacheckiej, zmarł 2 sierpnia 1897 r. w Krakowie. Był poetą, działaczem społecznym i miłośnikiem gór.

Imię otrzymał poeta prawdopodobnie po swoim chrzestnym ojcu i przyjacielu rodziny, doktorze Adamie Helbichu, dyrektorze kaliskiego Szpitala Głównego. Rodzice (Kazimierz Asnyk, powstaniec listopadowy oraz Konstancja z Zagórowskich) zadbali o gruntowne wykształcenie przyszłego poety. W roku 1856 podjął więc młody Asnyk studia w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Marymoncie, a w latach 1857–1859 w warszawskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej. Udzielał się też w ruchu



Ławeczka Mieczysława Karłowicza na Al. Przewodników Tatrzańskich, fot. R. Korczak-Watycha

konspiracyjnym, za co został uwięziony w X pawilonie warszawskiej Cytadeli. Zwolniony w 1860 r. wyjechał do Paryża i Heidelbergu, studiując tam od roku 1861 nauki społeczne. W tym czasie zaangażował się w działania powstańcze, a po upadku powstania kontynuował naukę. (1866 r. – doktorat z filozofii, 1867 r. – osiedlenie się we Lwowie, 1870 r. – przeprowadzka do Krakowa). Gdy zamieszkał w Krakowie, prowadził bujne życie towarzyskie, obracając się w kręgach literatów, malarzy, aktorów, dziennikarzy i polityków. W tym czasie poznał Helenę i Mieczysława Pawlikowskich oraz Helenę Modrzejewską i Karola Chłapowskiego. Asnyk znany był już wtedy jako poeta. Wiadomo też, że od drugiej połowy lat 60. XIX w. odwiedzał Krynycę i Szczawnicę, a potem także Zakopane. W roku 1873 ukonstytuowało się w Zakopanem Towarzystwo Tatrzańskie, do którego należał

również Adam. Wspólnie z owdowiąłym ojcem spędził wtedy czas w Szczawnicy i w Zakopanem. Zwiedzili również wspólnie otoczenie Morskiego Oka, ale 18 sierpnia na rzadko odwiedzany Lodowy Szczyt Adam Asnyk dotarł bez ojca, w asyście przewodników Jędrzeja Wali starszego i Jana Gronikowskiego oraz towarzyszy, wśród których znaleźli się m.in. Walery Eljasz i Leopold Świerż. Rok później latem ponownie odwiedził Morskie Oko, Czarny Staw pod Rysami, a na Giewoncie wraz z ks. Augustynem Sutorem i Leopoldem Świerżem umieścił flagę Towarzystwa Tatrzańskie. Tego roku podczas wyprawy na Giewont Asnyk poznał na Hali Kondratowej swoją przyszłą żonę – poznaniankę Zofię Kaczorowską. Zanim zostali małżeństwem, odbyli wspólnie wycieczki m.in. do Smokowców, Morskiego Oka przez Zawrat, a także zażyli kąpieli w Jaszczurówce.

Młodzi wzięli ślub w Poznaniu 4 listopada 1875 r. Latem następnego roku znów bawili w Zakopanem, tym razem w towarzystwie teściów Adama. Był to również rok, w którym 26 lipca poeta wraz z Mieczysławem i Janem Gwalbertem Pawlikowskimi prowadzeni przez Macieja Sieczkę, jego syna Józefa, Józefa Fronka i Jakuba Giewontą przez Zachodnie Żelazne Wrota dotarli na szczyt Wysokiej, a następnie przez Pazdury i Wagę zeszedli do Doliny Ciężkiej (Czeskiej). Tego samego roku dosięgnęła poetę osobista tragedia. Tydzień po urodzeniu ich syna Włodzimierza umarła Zofia Asnykowa. Dziecko przez kilkanaście pierwszych lat życia wychowywali w Poznaniu dziadkowie Kaczorowscy, ale relacje między nimi a Adamem były mocno nadwyrężone. W tym czasie kompletował już Asnyk swoje tatrzańskie wiersze, drukowane co jakiś czas w prasie (m.in. *Morskie Oko*, *Ranek w górach*, *Maciejowi Sieczce przewodnikowi w Zakopanem*, *Noc pod Wysoką*). Wkrótce teksty te i wiele innych ukazały się jako trzeci tom poezji, w tym cykl *W Tatrach* liczący dwanaście utworów. Asnyk był jednocześnie aktywnym pisarzem i działaczem społecznym, a także podróżnikiem (m.in. Włochy, Malta, północne wybrzeże Afryki). W latach 1889–1895 był redaktorem „Nowej Reformy”, a w 1894 r. wybrano go posłem do Sejmu Krajowego. W tym czasie umarł ojciec poety, a także opiekujący się jego synem teściowie. Odtąd Adam Asnyk został z Włodzimierzem sam. Był już wówczas cenionym poetą, co potwierdzali także inni twórcy. Kazimierz Przerwa-Tetmajer opublikował wiersz *Na cześć Adama Asnyka w dniu jubileuszu 4 XII 1896*, Jan Kasprówicz był autorem odczytu o twórczości Asnyka, w którym złożył wyrazy wielkiego uznania dla takich utworów, jak *Kościelisko*, *Noc pod Wysoką* i *Morskie Oko*. W Tatrach Asnyk był jeszcze latem 1876 r. Odwiedził wówczas Szczyrbskie Jezioro.

Poeta zmarł w Krakowie 2 sierpnia 1897 r. Żegnający go znajomi i przyjaciele w pisanym na tę okazję tekstach pamiętali o zamówieniu Adama Asnyka do Tatr. Tetmajer proponował nawet, aby przedyskutować wykonanie medalionu z podobizną Asnyka i wmurowanie go w jedną ze ścian w Tatrach. Propozycja ta sfinalizowała się w trzydziestą rocznicę śmierci pierwszego zdobywcy Wysokiej. Do dziś na frontowej ścianie schroniska Murowaniec na Hali Gąsienicowej widnieje tabliczka pamiątkowa poświęcona Adamowi Asnykowi, a żleb, który opada ze Śnieżnej Galerii do Kaczego Bańdziocha, Władysław Cywiński nazwał Żlebem Asnyka.

Wędrujemy dalej ulicą Droga na Antałówkę, po prawej stronie mijając Galerię Sztuki na Kozińcu, filię Muzeum Tatrzańskiego i dochodzimy do rozległego skrzyżowania kilku dróg: Drogi na Antałówkę, Drogi do Olczy, ul. Oswalda Balzera i ul. Mieczysława Karłowicza. Nasza trasa prowadzi ulicą Karłowicza. Idziemy w górę, mijając po prawej stronie Szkołę Podstawową nr 3 im. gen. Mariusza Zaruskiego, kościół i klasztor oo. bernardynów, a po lewej pierwszy budynek szkoły na Bystrem. Wkrótce w miejscu, gdzie ul. Karłowicza przecinają Bulwary Słowackiego, mijamy znajdującą się

po prawej stronie willę Fortunka, w której wielokrotnie mieszkał Mieczysław Karłowicz. Po chwili dochodzimy do połączenia ulicy Karłowicza z Aleją Przewodników Tatrzańskich. Droga ta prowadzi do Kuźnic. My jednak skręcamy w prawo i kierując się w dół, docieramy do znajdującej się po lewej stronie **multimedialnej ławeczki** poświęconej Mieczysławowi Karłowiczowi.

Mieczysław Karłowicz urodził się 11 grudnia 1876 w Wiszniewie na Litwie, zmarł 8 lutego 1909 r. w Tatrach. Pochowano go 16 lutego na warszawskich Powązkach. Był synem językoznawcy i etnografa Jana Karłowicza oraz dyplomowanej śpiewaczki, Ireny z Sulistrowskich. Uznawany jest za jednego z największych polskich kompozytorów-symfoników, wybitnego taternika i narciarza. Był również współinicjatorem założenia Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Karłowiczowie mieszkali w Wiszniewie do 1882 r., kiedy to na dłużej wyjechali za granicę (Heidelberg, Praga, Drezno). Już wtedy mały Mieczysław rozpoczął naukę gry na skrzypcach. W 1887 r. rodzina powróciła do kraju i osiedliła się w Warszawie, gdzie Karłowicz rozwijał swoje umiejętności gry już nie tylko na skrzypcach, ale także na pianinie. Po raz pierwszy przyjechał do Zakopanego w roku 1889. Z matką i rodzeństwem mieszkali wtedy w domu przewodnika Jana Stopki, a z przewodnikiem Janem Kubinem był na Czerwonych Wierchach i przeszedł przez Zawrat do Morskiego Oka. Ponownie

spędzał lato w Zakopanem w roku 1892. Tym razem mieszkał w Klemensówce i w Hotelu Warszawskim (Jaszczurówka). Chodził wówczas na wycieczki z przewodnikiem Janem Stopką, zdobywając m.in. Bystrą, Kominiański Wierch, Świnicę, Kozi Wierch, Granaty i Rysy. Na rzadko wówczas odwiedzany Kościelec wszedł najpierw samotnie, a następnie z Januszem Chmielowskim. Obaj też wspólnie ogłosili swój pierwszy artykuł pt. *Kościelec* (1892). Karłowicz opublikował ponadto opis Kominiańskiego Wierchu pt. *Kominy* (1892), gdzie przedstawił trasę, którą na ten szczyt sam wyznakował farbą. Latem tego roku jako skrzypek zagrał dwa koncerty w sali dawnego zakopiańskiego Dworu Tatrzańskiego zw. kasynem. W 1893 r. z przewodnikiem Janem Kubinem wszedł na Łomnicę, a z rodzicami i z przewodnikiem był na Świnicy. W 1894 r. podczas wycieczki z przewodnikiem Jędrzejem Wałą młodszym trawersował Gerlach i zdobył Mięguszwiecki Szczyt. W lipcu uczestniczył w pogrzebie ks. Józefa Stolarczyka.

Mieczysław Karłowicz wrócił w Tatry w roku 1902 (mieszkał wtedy w willi Fortunka na Bystrym, dziś przy ul. Karłowicza), a w 1907 r. osiadł w Zakopanem na stałe (najpierw mieszkał w willi Limba przy ul. Ogrodowej, następnie w pensjonacie Liliana, a ostatecznie w domu należącym wówczas do rodziny Stanków, noszącym od 1920 r. nazwę Lutnia). Lata 1902–1909 były dla niego okresem intensywnego, często samotnego poznawania Tatr (latem i zimą). W 1906 r. z przewodnikiem Klimkiem Bachledą odbył wielodniową wycieczkę m.in. na Jastrzębią Turnię, Mały Kołowy Szczyt, Durny Szczyt, Pośrednią Grań (miał wówczas przy sobie nowy aparat fotograficzny). Mieszkał wtedy w willi Pod Białym Orłem. W roku 1907 z przewodnikiem Józefem Gąsienicą-Tomkowym zdobył m.in. Ostry Szczyt. Większość swych wycieczek odbywał jednak bez przewodnika, dokonując pierwszych wejść, np. samotnie na Wielką Kołową Turnię (1907), z Włodzimierzem

Boldireffem na Ciężką Turnię i Zadnią Jaworową Turnię (1908). 8 lutego 1909 r. w czasie samotnej wycieczki narciarskiej młody kompozytor zginął w lawinie śnieżnej, która zesłała ze wschodnich zboczy Małego Kościelca. W miejscu, w którym odnaleziono Karłowicza, postawiono w 1909 r. pamiątkowy obelisk (Kamień Karłowicza) z napisem *Non omnis moriar* (nie wszystkim umrę), który stoi do dziś, a w rocznicę śmierci kompozytora składane są pod pomnikiem kwiaty.

W 1908 r. wspólnie z Romanem Kordysem jako pierwszy zimą zdobył Kościelec, Wołoszyn (przez Krzyżne) i Żółtą Turnię. W 1905 r. zapisał się do Sekcji Turystycznej Towarzystwa Tatrzańskiego, a trzy lata później, w 1908 r., razem z Mariuszem Zaruskim wyznakował szlaki na Czarny Mięguszwowiecki Szczyt i na Niżnie Rysy. Symbolem, którego używał, była góralska swastyka. Mieczysław Karłowicz uważany jest za jednego z pionierów polskiego narciarstwa. Nauczył się jazdy na nartach podczas pierwszego zakopiańskiego kursu narciarskiego, prowadzonego przez Mariusza Zaruskiego w grudniu 1907 r., a już rok później pomagał mu w szkoleniu narciarskim. Od 1907 r. był członkiem Zakopiańskiego Oddziału Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego i w latach 1908–1909 jego wiceprezesem. Wspólnie z Romanem Kordysem i Mariuszem Zaruskim w 1908 r. jako pierwsi dotarli na nartach do Szczyrbskiego Jeziora, pokonując trasę z Hali Gąsienicowej przez Liliowe, Zawory i Koprową Przełęcz. Karłowicz i Zaruski projekt Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (TOPR) przygotowali w roku 1908, ale powstało ono dopiero po śmierci kompozytora w 1909 roku.

W Zakopanem powstało lub powstawało wiele dzieł symfonicznych Karłowicza. W swoich pieśniach wykorzystywał utwory poetyckie Kazimierza Tetmajera. Za inspirowane Tatrami uważane są utwory *Koncert skrzypcowy* (1902) i *Odwieczne pieśni* (1906). Karłowicz zapisał się w historii także jako doskonały

fotograf Tatr. Jego zdjęcia ukazywały się m.in. w „Pamiętniku Towarzystwa Tatrzańskiego” (1907–1914) i w „Taterniku” (od 1908). W 2016 r. Polskie Wydawnictwo Muzyczne opublikowało tom *Widok piękny bez zastrzeżeń. Fotografia tatrzańska Mieczysława Karłowicza*, w którym można podziwiać liczne zdjęcia wykonane przez kompozytora.

Zakopane uczciło muzyka m.in. nazwą jednej z ulic. Na zakopiańskiej willi Lutnia (przy ul. Sienkiewicza) umieszczono poświęconą mu tablicę pamiątkową. Jego imię noszą ponadto Zespół Szkół Muzycznych w Krakowie i Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Zakopanem. Upamiętniony został również w poezji i w muzyce (Wojciecha Kilara *Kościelec 1909 z 1976 r.*). Zarówno jego fotografie, jak i związane z nim przedmioty (np. aparat, którym wykonał ostatnie przed śmiercią zdjęcia Tatr) są często prezentowane na wystawach przygotowywanych przez Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem. Tatrzańskie pisma Karłowicza odnaleźć można m.in. w tomach: *Mieczysław Karłowicz w Tatrach z 1910 r.* (red. S. Komornicki), *W Tatrach z 1957 r.* (red. J. Młodziejowski), *Widok piękny bez zastrzeżeń. Fotografia tatrzańska Mieczysława Karłowicza z 2016 r.* (red. J. Nowicka, W. Siemaszkiewicz).

Idąc dalej w dół Alei Przewodników Tatrzańskich, po lewej stronie mijamy Księżówkę (dawną willę Adasiówkę), w której w 1997 r. mieszkał św. Jan Paweł II i wkrótce docieramy do Ronda Jana Pawła II.





Trasa nr 3

Urząd Miasta Zakopane

Ławeczka Bartusia Obrochty

Ławeczka poświęcona muzyce góralskiej

Ławeczka Jana Sztaudyngera

Siedziba TOPR-u

Willa Halama

Willa Astoria

Początek spaceru (UM Zakopane i Ławeczka Bartusia Obrochty; patrz: Trasa nr 1).

Sprzed Urzędu Miasta Zakopane kierujemy się w stronę górnej części Równi Krupowej (zwanej Górną Równią), która w 2001 roku została wpisana do Rejestru Zabytków Województwa Małopolskiego i podlega ochronie konserwatorskiej jako miejsce o szczególnych „walorach historycznych i kulturowych”. Warto ponadto zwrócić uwagę, że oprócz wspaniałych widoków na północną stronę Tatr mamy tutaj do czynienia z doskonale zachowaną łąką górską dwukośną ze zbiorowiskami roślinności łąkowej. Na terenie Górnej Równi znajduje się **multimedialna ławeczka** poświęcona muzyce góralskiej.

Prezentowane tutaj utwory: *Górole, Górole, Dyc se Zokopane* czy *Hej Giewoncie, Giewoncie* wykonuje Parafialny Regionalny Zespół Giewont, którego początki sięgają roku 1981. Jego założycielem był proboszcz parafii p.w. Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik na Olczy – ks. Jan Kowalik. Zespół można było usłyszeć najpierw



Ławeczka Jana Sztudyngera na ul. Piłsudskiego, fot. T. Gotfryd

podczas mszy świętych, a wkrótce także podczas różnorodnych muzycznych spotkań w Polsce i za granicą. Giewont koncertował także w Watykanie dla papieża św. Jana Pawła II. Dotychczas wydał kilka płyt o tematyce regionalnej oraz bożonarodzeniowej. Kilkakrotnie też był gospodarzem Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem. Ten zaszczyt przypadł mu również w roku 2018, kiedy festiwal obchodził swoje złote gody.

Giewont był ponadto wielokrotnie nagradzany za taniec i śpiew góralski. Ważnymi trofeami w jego dorobku są brązowa juhaska ciupaga wytańczona w 2016 roku podczas Góralskiego Karnawału w Bukowinie Tatrzańskiej i srebrna ciupaga w kategorii zespołów autentycznych zdobyta w 2017 roku podczas 49. MFFZG w Zakopanem. Kierowniczką zespołu jest Maria Frączyńska, a instruktorami Tomasz Galica i Katarzyna Stachoń Grobłowy. W istniejącym obok Giewontu – Małym Giewoncie – tańczy i śpiewa ok. 50 dzieci. Od 2014 roku zespół współpracuje z Urzędem Miasta Zakopane, a jego zadaniem jest prezentowanie tradycji i kultury swojej małej ojczyzny.

Z Górnej Równi kierujemy się w stronę ul. Sienkiewicza, którą idziemy aż do skrzyżowania z ulicą Witkiewicza i Chałubińskiego. My wędrujemy w górę ul. Chałubińskiego, do miejsca, gdzie łączy się ona z ul. Zamoyskiego. Po prawej stronie mijamy Las Chałubińskich oraz pomnik Tytusa Chałubińskiego, u którego stóp

siedzi towarzysz jego tatrzańskich wędrówek – Jan Krzeptowski Sabala. Idziemy dalej w górę ul. Chałubińskiego, po prawej stronie mijamy Centrum Edukacji Przyrodniczej Tatrzańskiego Parku Narodowego i na Rondzie Jana Pawła II skręcamy w prawo. Dochodzimy w ten sposób do ul. Czecha, którą wędrujemy, po obydwu stronach mijając zabudowania należące do Centralnego Ośrodka Sportu, a także po lewej stronie kompleks skoczni, w tym Wielką Krokiew. Wkrótce docieramy do łączącej się z ulicą Czecha ulicy Piłsudskiego, przy której znajduje się wiele interesujących nas obiektów. Po prawej stronie, naprzeciwko drewnianej willi **Koszysta**, stoi **multimedialna ławeczka** poświęcona dawnemu mieszkańcowi tego domu – Janowi Sztudyngerowi.

Willi Koszysta, wybudowana ok. 1900 r., należy do rodziny Sztudyngerów od 1928 r., kiedy zakupili ją ojciec poety Izydor wraz z żoną Anną z Kokowskich. Od roku 1930 mieszkali w nim na stałe. W 1974 r. na wniosek Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie dom wpisano do rejestru zabytków. Obiekt objęty jest ochroną konserwatorską.



Willa Koszyzna na ul. Piłsudskiego, fot. T. Gotfryd

Jan Izidor Sztudynger (pseud. i krypt., m.in. Dr J. Szt., Jan Kokowski, Jan Korab, JANSZT, Józef Czosnowski, Świerszcz) urodził się 28 kwietnia 1904 r. w Krakowie, zmarł 12 września 1970 r. w Krakowie. Pochowany został na cmentarzu Salwatorskim. Był poetą, satyrykiem, teoretykiem i działaczem teatru lalkowego (m.in. honorowym członkiem Międzynarodowej Unii Lalkarskiej). Jego dzieła to m.in: *Piórka* (1954), *Krakowskie piórka* (1956), *Puch ostu* (1958), *Piórka z gór* (1961, tu: fraszki z Zakopanego), *Ballady i fraszki* (1963). W tomach *Muchomory* (1961), *Kasztanki* (1964), *Narodziny obłoczka* (1965) opublikował wiersze dla dzieci. Tworzył też miniatury dramatyczne, np. *Jak zwykle wszystko winą jest Amora* (1965, 1973).

Dzieciństwo Sztudynger spędził w Krakowie. Początkowo, w ramach edukacji domowej, uczyła go matka, ale po dwóch

latach, od roku 1909, uczęszczał do Wzorcowej Szkoły Ćwiczeń przy Krakowskim Seminarium Nauczycielskim. W latach 1913–1914 zwiedził z ojcem austriackie i włoskie miasta, a także rejon jeziora Ledro w Alpach. Przed I wojną światową Sztudyngerowie spędzali ferie zimowe w Zakopanem. W czasie I wojny światowej pracował jako goniec w Naczelnym Komitecie Narodowym w Krakowie, a następnie wraz z rodziną przebywał w Wiedniu i Brnie (tu kontynuował naukę na Prywatnych Polskich Kursach Gimnazjalnych). W 1915 r. razem z rodziną powrócił do Krakowa. Zaprzyjaźnił się w tym czasie z Wojciechem Natansonem i Franciszkiem Kurkiem (znanym jako Jalu Kurek). W tamtym czasie (gimnazjum) pisał wiersze i zajmował się tłumaczeniami poezji Horacego oraz dramatu H. von Kleista. Maturę zdał w 1922 r., a następnie podjął studia polonistyczne

na Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1922–1925 razem z m.in. Jalu Kurkiem i Mieczysławem Jastrunem (wł. Agatsteinem) tworzył grupę literacką Helion. W 1926 r. Karol Hubert Rostworowski opublikował wybór wierszy Sztudyngera pt. *Dom mój*. 13 grudnia 1927 r. Jan Sztudynger na podstawie rozprawy *Stosunek Garczyńskiego do religii i wpływ Goethego na Garczyńskie* uzyskał stopień doktora filozofii w zakresie filologii. Promotorem rozprawy był Józef Kallenbach. Po studiach pracował jako nauczyciel języka polskiego w Dębicy na Pomorzu, w Bydgoszczy i w Poznaniu. W tym czasie odbył także służbę wojskową w Szkole Podchorążych Piechoty w Zaleszczykach i Równem, publikował w „Kurierze Literacko-Naukowym” i „Tęczy”. Przebywając w Poznaniu (od 1930 r.), został członkiem poznańskiego oddziału Związku Zawodowego Literatów Polskich. Od roku 1934 pracował w Poznaniu jako wykładowca Państwowej Szkoły Wydziałowej, a w latach 1934–1935 kierował poznańskim Teatrem Lalek Miniatury. Dużo podróżował m.in. do Czechosłowacji, Austrii, Niemiec, Belgii, Francji. W czasie okupacji najpierw aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie przejściowym, został zwolniony, a następnie brał udział w tajnym nauczaniu. Nieustannie tworzył (m.in. *Wojna grzybów* – pastisz *Pana Tadeusza* A. Mickiewicza). Po wojnie zamieszkał w Łodzi i objął stanowisko kierownika literackiego Teatru Lalek Biedronka. Powołał też Instytut Teatrów Lalkowych. W 1947 r. wraz z rodziną zamieszkał w Szklarskiej Porębie. Pracował w Krakowie i Warszawie. Po odebraniu przez władze domu w Szklarskiej Porębie powrócił do Łodzi. W latach pięćdziesiątych pisał krótkie formy liryczne, aforyzmy i fraszki.

Pod koniec 1955 r. osiadł w Zakopanem. To tutaj powstały wspomnienia *Ojciec i Matka*. Publikował swoje kolejne utwory. Nadal udzielał się na polu teatralnym (m.in.

udział w V Kongresie Międzynarodowego Stowarzyszenia Teatru Lalek w Pradze, a na VII Kongresie w Bochum i Brunzwiku przyznano mu godność członka honorowego). W 1968 r. przeszedł na emeryturę. W 1970 r. pisał jeszcze wspomnienia, które ukazały się w formie wywiadu (A. Sztudynger-Kaliszewicz *Chwalipięta, czyli rozmowy z Tatą*, Łódź 1973). Jan Sztudynger zmarł w Krakowie we wrześniu 1970 r.

Archiwum twórcy (m.in. jego rysunki i portrety autorstwa Vlastimila Hofmana) znajdują się w zakopiańskiej willi Koszyszt. W 2013 r. założono Stowarzyszenie Fraszka im. Jana Sztudyngera z siedzibą w domu rodzinnym patrona. W willi Koszyszt organizowane są także Dni Otwarte. Opiekę nad spuścizną twórcy sprawują jego córka Anna Sztudynger-Kaliszewicz oraz wnuczka Dorota Sztudynger-Zaczek.

Podążając dalej w dół ulicą Piłsudskiego, po prawej stronie mijamy **siedzibę Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego**, którego twórcą był gen. Mariusz Zaruski.

Mariusz Zaruski urodził się 31 stycznia 1867 r. w Dumanowie na Podolu, zmarł 8 czerwca 1941 r. w Chersoniu na Ukrainie. Na zakopiańskim Pęksowym Brzyzku znajduje się jego symboliczna mogiła. Był tatarnikiem, narciarzem, założycielem i pierwszym kierownikiem Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, żeglarzem, twórcą polskiego jachtu morskiego, malarzem, pisarzem, poetą, wojskowym. Jest postacią niezwykle zasłużoną dla Zakopanego i Tatr.



Wnętrze willi Koszyska, fot. T. Gotfryd

Zaruski urodził się jako jeden z trzech synów Seweryna i Eufrozyny Zaruskich. Po śmierci ojca rodzina znalazła się w Odessie, gdzie podjął studia na wydziale matematyczno-fizycznym tamtejszego uniwersytetu. Prowadził wówczas wraz z innymi polskimi studentami działalność niepodległościową, za co został uwięziony przez władze carskie (1894) i na pięć lat zesłany do Archangielska. Ukończył tam szkołę morską i został kapitanem handlowych statków żaglowych. W lutym 1901 r. ożenił się z Izabelą Kietlińską i wspólnie wyjechali do Krakowa, gdzie studiował na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 1904 r. ze względu na zdrowie żony Zaruscy przeprowadzili się do Zakopanego.

Zimowe taternictwo Mariusz Zaruski rozpoczął w 1904 r. Był wówczas m.in. na Zawracie, Kasprowym Wierchu, Giewoncie. W późniejszych latach jako pierwszy zdobył zimą m.in. Granaty, Orlą Basztę,

Rohacze, Mały Kozi Wierch, Zamarłą Turnię, Kozie Czuby, Kozi Wierch, Niżnie Rysy, Czarny Mięszowiecki Szczyt. Do jego osiągnięć należy także III przejście południowej ściany Zamarłej Turni (1911). W 1906 r. zaczął używać na swych wycieczkach nart i w tym samym roku z dwoma towarzyszami odbył wycieczkę, która swój początek i koniec miała w Zakopanem. Jej trasa prowadziła m.in. przez Tomanową Przełęcz, Podbańską, Królewiany, Osobitą i Molkówkę. W roku 1907 razem z Józefem Borkowskim wszedł na nartach na Kozi Wierch. W 1911 r. wspólnie ze Stanisławem Zdybem zdobył na nartach Kościelec. Do I wojny światowej wyprawa ta miała status najtrudniejszego wejścia i zjazdu narciarskiego w Tatrach. Mariusz Zaruski był również zawodnikiem i instruktorem narciarskim. W 1907 r. prowadził w Zakopanem jeden z pierwszych w Polsce kursów narciarskich. Wspólnie ze Stanisławem Barabaszem i Mieczysławem Karłowiczem w 1907 r. stworzyli Zakopiański Oddział Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego, przekształcony potem w Sekcję Narciarską TT. Uznawany jest również za jednego z pionierów w badaniu tatrzańskich jaskiń. Eksplorował wiele z nich w Tatrach Polskich, m.in. w Dolinie Kasprowej, w Giewoncie i Czerwonych Wierchach.

Zaruski jest twórcą Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (29 października 1909), którym następnie przez wiele lat kierował. Ponadto szkolił ratowników i prowadził wyprawy ratunkowe. Wyprawy na pn. ścianę Małego Jaworowego Szczytu i do Żlebu Drège'a w Granatach zaliczane są do najtrudniejszych w dziejach tatrzańskiego ratownictwa. Twórca TOPR-u działał ponadto w zarządach Towarzystwa Tatrzańskiego oraz jego sekcjach: Turystycznej, Narciarskiej, Ludoznawczej, Ochrony Tatr, a także w różnych komisjach TT: robót w górach, przewodnictwa,



Tablica upamiętniająca Jana Sztaudyngera na willi Koszysta, fot. T. Gotfryd

kartograficznej. Znakował szlaki turystyczne w Tatrach Polskich. W latach 1908–1914 był jednym z głównych współpracowników, a w roku 1914 redaktorem tygodnika „Zakopane”. Do I wojny światowej brał aktywny udział w życiu społecznym i kulturalnym Zakopanego, po jej wybuchu najpierw służył w Zakopiańskiej Kompanii Strzelców, a następnie w kawalerii legionowej. W roku 1918 zaangażował się w tworzenie Rzeczypospolitej Zakopiańskiej, której prezydentem został Stefan Żeromski. W Wojsku Polskim pozostał do 1926 r., dochodząc w roku 1924 do rangi generała. W późniejszych latach zajmował się głównie sprawami morskimi i wpłynął na rozwój polskiego żeglarstwa morskiego. W latach 1935–1939 pełnił funkcję kapitana harcerskiego jachtu szkolnego Zawisza Czarny. W czasie II wojny światowej wraz z żoną znaleźli się we Lwowie, skąd oboje byli deportowani przez

różne więzienia do Chersonia, w pobliżu Odessy. Mariusz Zaruski zmarł w szpitalu więziennym w Chersoniu i został pochowany w zbiorowej mogile. Na zakopiańskim Pęksowym Brzyzku znajduje się jego symboliczny grób. Żona po wojnie zamieszkała w Warszawie.

Mariusz Zaruski wspólnie z Henrykiem Bobkowskim wydał jeden z pierwszych polskich podręczników narciarskich: *Podręcznik narciarstwa według zasad alpejskiej szkoły jazdy na nartach* (1908) i pierwszy polski przewodnik zimowy po Tatrach: *Przewodnik po terenach narciarskich Zakopanego i Tatr Polskich* (1913, w wydaniu drugim z 1931 r. znajduje się pierwsza mapka szlaków lawinowych w Tatrach). Od 1907 r. ogłaszał liczne artykuły i prace na tematy narciarskie, taternicze oraz związane z zimową turystyką. Interesował się również nazewnictwem ludowym w Tatrach. Od 1908 r. często pisał na temat ratownictwa górskiego, TOPR i wypadków w Tatrach. W książce *Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe* (1922) opisał powstanie i dzieje tej organizacji. Wiele jego artykułów tatrzańskich zostało wydanych w książce *Na bezdrożach tatrzańskich* (1923).

W 1933 r. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie mianowało Mariusza Zaruskiego swym członkiem honorowym. Po II wojnie światowej miasto Zakopane uczciło jego zasługi przez nadanie jego nazwiska ulicy, przy której mieszkał (stoi przy niej do dziś willa Krywań, w której mieszkał), a PTTK nazwało jego imieniem zakopiański Dom Turysty. W 1959 r. tablica upamiętniająca Zaruskiego została odsłonięta w Warszawie na ścianie domu, w którym mieszkał (ul. Krasińskiego 5). W Szczecinie utworzono Muzeum Morskie jego imienia, jeden z polskich żaglowców w 1945 r. otrzymał nazwę Generał Zaruski. W 1971 r. na starym cmentarzu w Zakopanem (Pęksowy Brzyzek) odsłonięto poświęcony mu pomnik, który przyjął formę

symbolicznego grobowca. Imię gen. Mariusza Zaruskiego nosi Szkoła Podstawowa nr 3 przy ul. M. Karłowicza w Zakopanem, w której od roku 2015 organizowany jest konkurs poetycki poświęcony twórczości patrona. Polski Związek Żeglarski ogłosił rok 2017 Rokiem Gen. Mariusza Zaruskiego.

Kierujemy się nadal w dół ulicy. Szerokim deptakiem dochodzimy do położonej po lewej stronie willi **Halama**, czyli Domu Pracy Twórczej Stowarzyszenia Autorów ZAiKS im. Wawrzyńca Żuławskiego. Obiekt wybudowano w 1935 roku, a jego właścicielkami były Loda i Zizi Halama (aktorki i tancerki) oraz mąż tej ostatniej – Ludwik Parnell. Do ZAiKS-u obiekt należy od 1950 roku. Miejsce to związane jest z osobą poety Juliana Tuwima.

Julian Tuwim urodził się w 1894 r. w Łodzi, w zasymilowanej rodzinie żydowskiej. Jego ojciec, Izidor Tuwim, miał wówczas trzydzieści osiem lat i pracował jako urzędnik w filii Azowsko-Dońskiego Banku Handlowego. Matka Juliana, Adela z Krukowskich, była od męża szesnaście lat młodsza. Sześć lat później Tuwimowie stali się ponownie rodzicami. Tym razem urodziła się im córka, Irena, również w przyszłości zajmująca się literaturą (autorka m.in. słynnego przekładu *Kubusia Puchatka*).

Dzieciństwo i wczesną młodość Julian Tuwim spędził w Łodzi, gdzie uczęszczał do gimnazjów. Poeta twierdził, że swoje zainteresowania językowe przejął od ojca. Izidor kolekcjonował słowniki, a w starszym wieku uczył się nawet języka włoskiego. Matka natomiast zaszczepiła w chłopcu miłość do poezji. Tuwim wspominał, że to ona, zanim nauczył się czytać, zapoznawała go z tekstami polskich autorów, deklamując je matemu Julkowi. Co więcej, zarówno jego matka, jak i babka, Ewelina Łapowska, zapisywały interesujące je wiersze w specjalnie do tego przeznaczonych zeszytach. Zresztą zainteresowania lingwistyczne Tuwima urosły do szaczonej rangi jednego z jego „bzików” – zdecydowanie najsilniejszego, obok np. zbierania znaczków, hodowli jaszczurek czy zaskrońców, kolekcjonowania gazet, eksperymentowania z substancjami chemicznymi, mechaniki. „Bzik” lingwistyczny objawiał się m.in. wynotowywaniem z różnorodnych słowników i encyklopedii słów o zachwycającym dla młodego Julka brzmieniu (np. z języków: malajskiego, jakuckiego czy staromeksykańskiego). Jak wiadomo ten rodzaj pasji na stałe zagościł w życiu Juliana Tuwima, nadając jego twórczości charakterystyczny rys. Zanim jednak młody łodzianin stał się Księciem Poetów, posłał do cieszącego się już wówczas dobrą sławą Leopolda Staffa swoje pierwsze wiersze z prośbą o wyrażenie opinii na temat tego, czy dalej powinien zajmować się tworzeniem poezji. Zdanie autora *Kowala* zaważyło na dalszych losach Julka, tak, że nic nie było odtąd w stanie zmienić powyższej wówczas decyzji. Julian Tuwim stawał się poetą. Pierwszym tekstem, jaki doczekał się druku, był utwór *Prośba*, który ukazał się na początku stycznia 1913 r. w „Kurierze Warszawskim” pod pseudonimem St.M. – czyli Stefania Marchwiówna – dziewczyna, która skradła serce młodego



Willa Astoria na ul. Droga do Białego 12, fot. T. Gotfryd

poety i która ostatecznie została jego żoną. W 1916 r. Tuwim trafił do Warszawy, gdzie początkowo podjął studia prawnicze, które jednak po roku zarzucił, podobnie jak polonistykę. Przez cały czas tworzył, dawał odczyty poetyckie, a także zajmował stanowiska kierownika literackiego i autora tekstów w kabaretach Qui pro Quo, Banda, Cyrulik Warszawski. Współpracował z czasopismem „Pro Arte et Studio”, w 1918 r. współtworzył kabaret Pod Picadorem, a od 1920 r. był współzałożycielem grupy poetyckiej Skamander. Czas II wojny światowej do roku 1946 spędził na emigracji. Jego droga przez Rumunię, Francję, Portugalię i Brazylię prowadziła do Stanów Zjednoczonych. Od początku jednak był przekonany, że na emigracji nie zostanie, a z powrotem do kraju wiązał olbrzymie nadzieje. Miał wiele planów twórczych, chciał pomóc znajomym

literatom, którzy przetrwali wojnę, zorganizować Instytut Polonistyczny, którego pracownicy mieliby podjąć szeroko zakrojone badania lingwistyczne. Niedługo przed wyjazdem, w początkach roku 1946, nastąpił silny nawrót choroby, z którą Tuwim zmagał się od młodości – agorafobii. Towarzyszyły temu stany lękowe. To na pewien czas uniemożliwiło mu drogę przez ocean. Do Polski dotarł w czerwcu i wraz z żoną zamieszkał w Warszawie. Rok później Tuwimowie zostali rodzicami Ewy, sześciolatniej mieszkanki domu dziecka w Otwocku, a w 1949 r. zamieszkali w подарowanej Tuwimowi przez rząd okazałej willi w Aninie, którą jednak musiał na własny koszt wyremontować. Tuwima cieszył fakt, że dzięki podwarszawskiej posiadłości nie będzie zmuszony wyjeżdżać nigdzie indziej na wakacje. Powodem była być może wspomniana już jego głęboka

niechęć do otwartych przestrzeni. Wiadomo jednak, że żona dbała o to, aby poeta w każdym roku chociaż kilka tygodni spędził w Zakopanem. I właśnie miasto pod Tatrami stało się ostatnim miejscem na mapie życiowych podróży Juliana Tuwima. Wraz z rodziną wyjechał z Warszawy do Zakopanego 17 grudnia 1953 r. i po kilku dniach zamieszkał w pensjonacie Halama. Świąteczny pobyt Tuwimów w Zakopanem planowany był już w listopadzie, ale niefortunnie poprzedziła go śmierć Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, którą autor *Kwiatów polskich* bardzo przeżył. Koniec tego roku nie nastrajał go więc dobrze, choć biografowie twierdzą, że nie był to jedyny powód nie najlepszego samopoczucia poety. W Zakopanem byli już jego znajomi, w towarzystwie których, jak się później okazało, spędził ostatnie dni swojego życia. Wspólnie udawali się m.in. do restauracji Jędrus i kawiarni Kmicic, a wieczorami rozmawiali o literaturze. Nie powiodła się natomiast wycieczka do Doliny Kościeliskiej, bo choć Tuwim stanął u jej wrót, nie dał się namówić nawet na krótki spacer. Wigilię i czas do 27 grudnia spędził jak zwykle na rozmowach we wspomnianych już miejscach, racząc się niekiedy „tycim” kieliszkiem wódki. Ci, którzy spotykali się z nim w ostatnich dla niego dniach, wspominali, że biła od niego wyjątkowa serdeczność, ale i niepokój. Tuwim twierdził, że dostaje anonimy z pogrozkami, co głęboko go martwiło. W dniu swojej śmierci zawiąła jeszcze do Kmicica, ale gdy wsiadał w towarzystwie swojej żony do samochodu, który miał ich odwieźć do Halamy, obserwatorów nieco zdziwiło zachowanie poety. Już niedługo miało się okazać, że prawdopodobnie były to pierwsze oznaki nadchodzącego wylewu. Julian Tuwim zmarł 27 grudnia 1953 r. przed godziną piętnastą w pensjonacie ZAIKS-u Halama, w wynajmowanym przez siebie pokoju numer siedemnaście

znajdującym się na drugim piętrze. Wkrótce po stwierdzeniu zgonu jego ciało przewieziono do zakopiańskiej kostnicy cmentarnej, a zanim zabrano je do Warszawy i złożono w Alei Zasłużonych Cmentarza na Powązkach, 29 grudnia przed domem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Zakopanem tłumnie pożegnano zmarłego poetę. Ostatnie słowa, które Julian Tuwim zapisał na papierowej serwetce w jednej z zakopiańskich kawiarni, brzmi: „Ze względów oszczędnościowych zgaście światło wiekiste, które może jeszcze kiedyś będzie mi przyświecać”.

Julian Tuwim jest autorem takich słynnych tekstów jak m.in. *Bal w operze*, *Kwiaty polskie*, *Chrystus miasta*, *Wiosna*, a także utworów pisanych dla dzieci: *Lokomotywa*, *Rzepka*, *Okulary*, *Słoń Trąbalski*, *Dyzio Marzyciel*, *Zosia Samosia*, *Ptasie radio* i in.

Mijamy Halamę i dochodzimy do skrzyżowania ul. Piłsudskiego z ul. Makuszyńskiego. Tu skręcamy w lewo i idziemy w górę ul. Makuszyńskiego do miejsca, w którym łączy się ona z ulicami Grunwaldzką i Do Białego. Kierujemy się w lewo i wchodzimy na ulicę Do Białego. Po prawej stronie, tuż za skrzyżowaniem z ul. Struga, znajduje się willa **Astoria**. Z historią tego obiektu, w którym od 1952 r. mieści się Dom Pracy Twórczej im. Stefana Żeromskiego, nieodłącznie wiąże się osoba Wisławy Szymborskiej.



Wnętrze willi Astoria, fot. T. Gotfryd

Historia związków rodziny **Wisławy Szymborskiej** z Zakopanem sięga przełomu XIX i XX w., kiedy pod Tatry zawitał Wincenty Szymborski, ojciec przyszłej noblistki. Były to czasy, kiedy dobra zakopiańskie zakupił hrabia Władysław Zamoyski, po matce także ostatni dziedzic dóbr Działyńskich. Nie są znane szczegóły podjęcia współpracy hrabiego z młodym Szymborskim, ale wiadomo, że Zamoyski dowiedział się o jego istnieniu od swego ówczesnego doradcy ekonomicznego, którym był Kazimierz Langie. Wincenty Szymborski pochodził z kaliskiego. Urodził się w Czartkach Wielkich w 1870 r. Zmuszony przerwać podjęte studia, czego powodem był brak pieniędzy, przyjechał do Zakopanego. Tu rozpoczął pracę jako urzędnik, marząc, że zapracuje tutaj na odzyskanie rodzinnego majątku, w którym przyszedł na świat. Tego zamiaru nie udało mu się jednak zrealizować

i ostatecznie pozostał przy hrabim Zamoyskim. Decyzja ta przyniosła mu korzyść, ponieważ już w 1904 r. zajął miejsce Kazimierza Winiarskiego, dotychczasowego dyrektora w zarządzie dóbr zakopiańskich. Funkcję tę sprawował do końca 1922 r. Współpraca między Szymborskim a Zamoyskim układała się bardzo dobrze, a przerwały ją kwestie zdrowotne zarządcy. Po lipcowym ataku duszniczej sercowej lekarze byli przeciwni dalszemu pobytowi Szymborskiego w górach. Tak więc na początku 1923 r. Wincenty Szymborski wraz z żoną Anną Marią z Rottermundów i córką Nawoją zamieszkali w Kórniku, skąd wywodził się hrabia Władysław Zamoyski. Tam 2 lipca tego samego roku urodziła się ich druga córka, która na chrzcie 2 września otrzymała imiona Maria Wisława Anna. Szymborski po przejściu w roku 1924 na emeryturę razem z rodziną najpierw przeniósł się

do Torunia, a następnie w 1929 r. do Krakowa. Wisława ponownie odwiedziła Kórnik dopiero w 1969 r., przyjmując zaproszenie Ryszarda Krynickiego, który wówczas pracował w Bibliotece Kórnickiej. W Krakowie Szyborscy zamieszkali w kupionej przez ojca przyszłej noblistki kamienicy mieszczącej się przy ul. Radziwiłłowskiej. Dla Wisławy, zwanej przez rodzinę Ichną, Kraków stał się miejscem, z którym przyszła poetka związała się na zawsze. Tutaj wiosną 1941 r. na tajnych kompletach zdała maturę i tutaj też, między innymi pracując jako urzędniczka na kolei, przetrwała wojnę. W latach 1945–1948 studiowała socjologię i polonistykę, ale żadnego z tych kierunków nie ukończyła. Jej pierwszy zachowany wiersz *Topielec. Poemat epiczny w 11 pieśniach* jest opatrzony datą 28 lutego 1942 r. Natomiast faktycznie zadebiutowała w marcu 1945 r. wierszem *Szukam słowa* wydrukowanym w dodatku do „Dziennika Polskiego”. W latach 1948–1954 była żoną poety Adama Włodka, z którym pozostała w przyjaźni do jego śmierci. W 1952 r. po publikacji tomiku *Dłatego żyjemy* została przyjęta do Związku Literatów Polskich. Rok później objęła funkcję kierownika działu poezji w „Życiu Literackim”, którą pełniła do roku 1966, kiedy solidaryzując się z wyrzuconym z PZPR Leszkiem Kołakowskim, złożyła partijną legitymację i tym samym straciła posadę w tygodniku. W tym czasie otrzymała za swoją twórczość wiele nagród, m.in. Nagrodę Literacką Miasta Krakowa za tomiki *Pytania zadawane sobie* i *Dłatego żyjemy*, Żłoty Krzyż Zasługi za „osiągnięcia w dziedzinie literatury i sztuki”, Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za tomik *Sól*. Na łamy „Życia Literackiego” powróciła w roku 1967, gdzie ze zmienną częstotliwością do roku 2002 publikowała felietony zatytułowane *Lektury nadobowiązkowe*, których treścią było omawianie wybranych książek nierzadko pomijanych przez recenzentów. W kolejnych latach Wisława Szyborska była częstym

gościem różnorodnych polskich i zagranicznych wydarzeń kulturalnych, czasem towarzysząc jej wypraw był Kornel Filipowicz, z którym była związana od 1969 r. do jego śmierci w roku 1990.

Szyborska do 2012 r. opublikowała 13 tomów poetyckich, a za swoją twórczość otrzymywała liczne nagrody, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Nagrodę Kulturalną podziemnej Solidarności, Nagrodę im. Zygmunta Kallenbacha, zmarłego prezesa Fundacji Kościelskich, prestiżową Nagrodę Goethego, austriacką Nagrodę Herdera. W roku 1995 uhonorowano poetkę przyznaniem jej doktoratu honoris causa Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, a rok później we wrześniu odebrała nagrodę Pen Clubu za całokształt twórczości poetyckiej.

Z Zakopanem, które odwiedzała niemal co roku, i w którym niemal trzydzieści lat spędził jej ojciec, wiąże się historia przyznania Wisławie Szyborskiej literackiej Nagrody Nobla. 3 października 1996 r. podczas pobytu w zakopiańskim Domu Pracy Twórczej Astoria poetka dowiedziała się, że została noblistką. Informacja ta była dla niej olbrzymim zaskoczeniem, co zostało uwiecznione na tablicy, która zawisła 27 stycznia 2014 r. na ogrodzeniu pensjonatu.

Wisława Szyborska zmarła w Krakowie 1 lutego 2012 r. Zgodnie z wolą poetki zawartą w jej testamencie w kwietniu tego samego roku powstała Fundacja Wisławy Szyborskiej, której zadaniem jest m.in. sprawowanie opieki nad literacką spuścizną noblistki, popularyzowanie wiedzy dotyczącej kultury polskiej, promowanie czytelnictwa. Do powszechnie znanych utworów poetki należą m.in. *Kot w pustym mieszkaniu*, *Nic dwa razy*, *Możliwości*, *Cebula*, *Niektórzy lubią poezję*.





Trasa nr 4

Urząd Miasta Zakopane

Ławeczka Bartusia Obrochty

Ławeczka poświęcona muzyce góralskiej

Pensjonat Sienkiewiczówka

Ławeczka Kornela Makuszyńskiego

Ławeczka Witkacego

Ławeczka Wacława Geigera

Początek spaceru (UM Zakopane i Ławeczka Bartusia Obrochty; patrz: Trasa nr 1), Górna Rówień Krupowa, Ławeczka poświęcona muzyce góralskiej i spacer ul. Chałubińskiego (patrz: Trasa nr 3).

Ulicą Chałubińskiego dochodzimy do pomnika dr. Tytusa Chałubińskiego i Sabały. Tutaj skręcamy w prawo i idziemy w dół ul. Zamoyńskiego. Po chwili docieramy do Rezydencji **Sienkiewiczówka**, miejsca związanego z postacią pisarza Henryka Sienkiewicza.

Henryk Sienkiewicz (1846–1916) w latach 1886–1909 gościł w Zakopanem wielokrotnie, bywało, że nawet kilka razy w ciągu sezonu. W tym czasie pisarz chodził na górskie wycieczki, nawiązywał przyjaźnie, poznawał obyczaje i gwarę góralską, uczestniczył w życiu kulturalnym miejscowości (m.in. dawał odczyty, publikował w miejscowej prasie, uczestniczył w pozyskiwaniu funduszy na budowę murowanego gmachu Muzeum Tatrzańskiego). Jego wkład w budowanie atmosfery kulturalnego Zakopanego przełomu wieków jest bezsporny, zwłaszcza, że do tej pory istnieje w Zakopanem wiele miejsc pamiętających nie tylko czasy Henryka Sienkiewicza, ale również samego pisarza.

Henryk Sienkiewicz przyszedł na świat w Woli Okrzejskiej niedaleko Łukowa, na chrzcie otrzymując imiona Henryk Adam Aleksander Pius. Wraz z rodzicami Stefanią z Cieciszowskich i Józefem Sienkiewiczem w latach 50. XIX w. trafił do Warszawy. Tam

uczęszczał do gimnazjów, udzielał korepetycji, zdał egzamin dojrzałości, a także zapisał się do Szkoły Głównej. Zanim w 1867 r. dostał się na Wydział Filologiczny, przez pewien czas studiował prawo i medycynę. Do roku 1874 (zaręczyny z pierwszą ze swoich Marii – Kellerówną) borykał się z trudnościami finansowymi. W tym czasie pracował m.in. jako guwerner Woronieckich, w warszawskich czasopiśmie drukował swoje nowele i felietony, pisał kroniki do „Gazety Polskiej”, wspólnie z kolegami tłumaczył Wiktora Hugo. Za pożyczone pieniądze kupił ze znajomymi pismo „Niwa”, w którym m.in. z przyszłym krytykiem literackim Julianem Ochowiczem prowadził dział literacki. W tym czasie też właśnie jako guwerner Woronieckich wyjechał do Szczawnicy, gdzie poznał Adama Asnyka. Zanim Sienkiewicz trafił do Zakopanego, wyruszył w podróż do Stanów Zjednoczonych, gdzie poszukiwał miejsca przyszłej farmy, której właścicielami mieli być aktorka Helena Modrzejewska i jej mąż Karol Chłapowski, w Wenecji poznał miłość swojego życia, a późniejszą żonę – Marię Szetkiewiczównę, został ojcem Henryka Józefa i Jadwigi (Dzinki), naczelnym redaktorem „Słowa”, a także... wdowcem. Ukochana żona Sienkiewicza umarła w październiku 1855 r. w uzdrowisku Falkenstein (Bawaria), więc do Zakopanego w czerwcu 1886 r. Henryk dotarł samotnie, przygotowując jednak grunt pod przyjazd również dla swoich dzieci, którymi opiekowała się babcia Szetkiewiczowa – teściowa pisarza oraz siostra jego zmarłej żony – Jadwiga Janczewska. Prawdopodobnie uznany już wówczas pisarz zamieszkał w domu należącym do ks. Józefa Stolarczyka – pierwszego proboszcza Zakopanego – stojącym do dziś przy ul. Nowotarskiej (kiedyś nr 4, dziś nr 40)¹. Na jednej ze ścian budynku znajdu-

1 Maciej Pinkwart w książce *Zakopane Henryka Sienkiewicza* rozważa jednak możliwość zatrzymania się autora *Trylogii* podczas swego pierwszego pobytu w drugim domu – Księżdówce – należącym także do ks. Józefa Stolarczyka. Budynek choć nieco zmieniony stoi do dziś przy ul. Chałubińskiego 37.



Popiersie Kornela Makuszyńskiego przy willi Opolanka, fot. T. Gotfryd

je się stosowna tablica informująca o tym wydarzeniu. To tutaj Sienkiewicz napisał obszerne fragmenty *Potopu*, a po zakończeniu prac nad powieścią w austriackim Kaltenleutgeben ponownie odwiedzi Zakopane, przebywając tu z rodziną niemal do końca września. Obecność tematyki tatrzańskiej jest zresztą powszechnie znana czytelnikom *Potopu*. Sienkiewicz legendę o pomocy, jakiej górale udzielili w wąwozie tatrzańskim wracającemu z Głogówka Janowi Kazimierzowi, wplótł w fabułę powieści, ale we fragmentach, które powstały jeszcze przed pierwszym przyjazdem przyszłego noblisty do Zakopanego. Sienkiewicz bywał w mieście pod Tatrami jeszcze wiele razy. Mieszkał wówczas m.in. w nieistniejącym dziś, położonym prawie na przeciwko Okszy, domu profesora Jana Czubka (ul. Zamoyskiego 22), domu Zborowskich zwanym dziś Sienkiewiczówką (dziś przebudowanym,

ul. Zamoyskiego 28), w domu Tytusa Chałubińskiego, a także w Chacie – domu wynajmowanym od przewodnika Wojciecha Roja (który był też budowniczym obiektu) na gruncie ofiarowanym mu przez Tytusa Chałubińskiego. Chata Dembowski, słynny Afapark, czyli w zasadzie pierwszy salon kulturalny Zakopanego, w której mieszkali do końca życia, stała nieco powyżej domu prof. Jana Czubka, a poniżej Sienkiewiczówki, przy dzisiejszej ul. Zamoyskiego, w miejscu, gdzie dziś znajduje się willa oznaczona numerem 30b. Warto pamiętać nie tylko o samych pobytach Sienkiewicza pod Tatrami, ale także o wydarzeniach, w których pisarz brał udział. To w Zakopanem Henryk Sienkiewicz pisał fragmenty *Pana Wołodyjowskiego*, *Rodziny Połanieckich*, *Bez dogmatu*, *Quo vadis*, *Krzyżaków*, esej *O powieści historycznej*. To tutaj w sierpniu 1888 r. na prośbę ks. Kazimierza

Kaszelewskiego oraz zakopiańskich gazdów, którzy udali się do niego z delegacją, odczytał w Dworcu Tatrzzańskim jeden z końcowych rozdziałów *Quo vadis* (jak sam to określił jedynie szkic zakończenia)². Odczyt zgromadził liczne grono słuchaczy, a dochód ze spotkania przeznaczono na budowę murowanego zakopiańskiego kościoła – dzisiejszego Sanktuarium Najświętszej Rodziny przy Krupówkach. To tutaj w pewnym momencie swojego życia chciał kupić dom, jednak ostatecznie tych planów nie sfinalizował. Warto też pamiętać, że dzięki Henrykowi Sienkiewiczowi światło dzienne ujrzała opowieść ojca chrzestnego Stanisława Ignacego Witkiewicza, górala Jana Krzeptowskiego zwanego Sabałą. Tzw. *Sabałowa bajka* (o chłopie i śmierci) ukazała się w krakowskim „Czasie” 27 lipca 1889 r. Sienkiewiczowi bardzo zależało, aby tekst wydrukowano z jak najwierniejszym zachowaniem zasad gwary góralskiej, którą w ten sposób wprowadził do ogólnopolskiego piśmiennictwa. Henryk Sienkiewicz zapisał się także jako jeden z orędowników pochówku prochów Juliusza Słowackiego w grobowcu, który miałby mieścić się w jednym z tatrzańskich szczytów. Pisarz pojawił się w Zakopanem również w roku 1906 już jako noblista. Tego roku zamieszkał w pensjonacie Starmary oraz w willi Lilianie. To w pensjonacie wymienionym jako drugi powstał list otwarty, którego adresatem był cesarz Wilhelm, a tematem wyrażenie protestu dotyczącego germanizacji polskich dzieci na ziemiach zaboru pruskiego. Dzięki Sienkiewiczowi pod Giewontem pojawił się także Jan Wnuk, kucharz, sprowadzony ze Lwowa do Zakopanego przez właściciela Liliany, Adolfa Wernitza. Wnuk miał zadbać o wyżywienie noblisty podczas pobytu w Zakopanem. Do dziś przy ul. Kościeliskiej istnieje restauracja U Wnuka.



Wnętrze Muzeum Kornela Makuszyńskiego w willi Opolanka, fot. T. Gotfryd

Śmierć zastała Henryka Sienkiewicza w szwajcarskim Vevey 15 listopada 1916 r. W Zakopanem uczczono go, organizując 27 grudnia 1916 r. w sali hotelu Morskie Oko wiec żałobny. Inicjatorem tego spotkania był Stefan Żeromski.

Opuszczamy rejon Sienkiewiczówki i kierujemy się w dół ul. Zamoyskiego. Mijamy skrzyżowania z ulicami Sabały i Makuszyńskiego, skręcając w lewo dopiero w ulicę Tetmajera. Idziemy dalej, na wprost przecinając skrzyżowanie ul. Tetmajera z ul. Piłsudskiego i wkrótce docieramy

do położonej po lewej stronie drogi willi **Opolanka** oraz do stojącej w jej pobliżu **multimedialnej ławeczki** poświęconej Kornelowi Makuszyńskiemu.

Kornel Makuszyński urodził się 8 stycznia 1884 r. w Stryju, zmarł 31 lipca 1953 r. w Zakopanem. Pochowano go na zakopiańskim Pęksowym Brzyzku. Był powieściopisarzem, felietonistą, krytykiem teatralnym, poetą, autorem licznych książek dla dzieci i młodzieży. Jest autorem takich utworów jak *O dwóch takich, co ukradli księżyc* (1928), *Przyjaciel wesołego diabła* (1930), *Panna z mokrą głową* (1932), *Złamany miecz* (1936), *Awantura o Basię* (1937), *Szatan z siódmej klasy* (1937), *Szaleństwa panny Ewy* (1940). Stworzył literackie postaci Koziółka Matołka i Małpki Fiki-Miki.

Makuszyński przed I wojną światową mieszkał we Lwowie. Tam ukończył gimnazjum i w latach 1904–1908 studiował polonistykę oraz romanistykę na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego. W roku 1902 zadebiutował jako poeta i przy poparciu Jana Kasprowicza oraz Wincentego Lutosławskiego został sekretarzem redakcji „Słowa Polskiego” oraz stałym recenzentem teatralnym. W 1914 r. pełnił funkcję kierownika literackiego teatru lwowskiego. Czasy I wojny światowej spędził w Kijowie, gdzie był prezesem Związku Literatów i Dziennikarzy Polskich. W 1918 r. osiadł w Warszawie (pracował tu jako recenzent literacki i teatralny, pisał felietony, tworzył). W Zakopanem był już od roku 1906, a w roku 1911 był członkiem komitetu Wystawy Podhalańskiej we Lwowie. Po 1918 r. dużo czasu spędzał w Zakopanem i stał się tu jedną z najpopularniejszych postaci. Swoimi felietonami przyczynił się do popularyzacji

miejsowości. Po Powstaniu Warszawskim, w 1944 r., osiadł tu na stałe, biorąc czynny udział w życiu kulturalnym.

Zmarł 31 lipca 1953 r. Trumnę z jego ciałem wynieśli z willi Opolanka odświętnie ubrani górale, a na cmentarz została przewieziona na wozie ustrojonym kosówką i jedliną. Konduktowi towarzyszyła góralska muzyka wygrywana przez rodzinną kapelę Obrochtów. Na pogrzebie honorowego obywatela Zakopanego nie były obecne ówczesne miejskie władze.

W początkach twórczości artysty powstał nastrojowy wiersz *Na szczycie samotnym* (1906), być może inspirowany Tatrami. Ponadto Makuszyński publikował liczne felietony i opowiadania o charakterze przeważnie humorystycznym i satyrycznym dotyczące różnych spraw Zakopanego i Tatr oraz ludzi związanych z tym regionem. Były to ukazujące się w czasopiśmie m.in. cykl *Listy z Zakopanego* (od 1921) czy *Moje listy*. Część tych tekstów wydano też w książkach, np. *Straszliwe przygody* (1922), *Moje listy* (1923), *Orlice* (1925), *Listy zebrane* (1929), *Kartki z kalendarza* (1939), *Dziewięć kochanek kawalera Dorna i inne opowiadania* (1983). Tematyka zakopiańska i tatrzańska pojawia się też w niektórych utworach dla dzieci i młodzieży, np. wiersz *Przyjaciele* (1927), *Druka księga przygód Koziółka Matołka* (1933), powieść *Panna z mokrą głową* (1933), *Chłopaki moje ukochane* (1929, m.in. o Mieczysławie Świerzu), *Bo poszedł w tę groźną górę na poszukiwanie piękna* (1929), *Tatry w pełnej chwale* (1932).

Kornel Makuszyński został mianowany honorowym obywatelem Zakopanego 6 marca 1931 r., a w kilka miesięcy później także honorowym członkiem Związku Górali. Został również honorowym członkiem (1930) i honorowym prezesem (1933) zakopiańskiego Towarzystwa Sportowego „Wisła”. W latach międzywojennych zainicjował rozdawanie nart zakopiańskim dzieciom i urządzenie



Muzeum Kornela Makuszyńskiego w willi Opolanka, fot. T. Gotfryd

dla nich zawodów narciarskich, które są nadal organizowane jako Memoriał im. Kornela Makuszyńskiego Koziołek Matolek.

W Zakopanem i w Warszawie istnieją ulice Kornela Makuszyńskiego. Wielu szkołom w Polsce nadano jego imię. W roku 1966 otwarto w zakopiańskiej willi Opolanka – domu, w którym mieszkał wraz drugą żoną Janiną Gluzińską – Muzeum Kornela Makuszyńskiego (oddział Muzeum Tatrzańskiego). W zbiorach muzeum znajdują się m.in. kolejne wydania utworów pisarza, teksty dotyczące jego twórczości, pamiętniki, fotografie, korespondencja prowadzona pomiędzy Makuszyńskim a osobistościami świata kultury oraz czytelnikami. W dawnym mieszkaniu Makuszyńskich można również podziwiać dzieła polskich artystów, m.in. Juliana Fałata, Włodzimierza Jarockiego, Władysława Skoczylasa, Stanisława Wyspiańskiego, Konstantego Laszczki.

Idziemy dalej ul. Tetmajera i dochodzimy do skrzyżowania z ul. Grunwaldzką. Tam skręcamy w prawo i wędrując dalej w dół ulicy, dochodzimy do **Parku Miejskiego**. Tutaj naprzeciwko muszli koncertowej ozdobionej murałem z wizerunkami osób, które odegrały dużą rolę w kształtowaniu historii Zakopanego, znajduje się **multimedialna ławeczka** poświęcona Stanisławowi Ignacemu Witkiewiczowi (Witkacemu).



Ławeczka Witkacego w Parku Miejskim, fot. T. Gotfrzyd

Stanisław Ignacy Witkiewicz (pseud. Witkacy) urodził się 24 lutego 1885 r. w Warszawie, zmarł śmiercią samobójczą 18 września 1939 r. w Jeziorach k. Dąbrowicy na Ukrainie. Jego symboliczny grób znajduje się w Zakopanem na cmentarzu zw. Pękсовym Brzyzkciem. Był synem malarza, krytyka sztuki, twórcy stylu zakopiańskiego – Stanisława Witkiewicza. Witkacy zdobył uznanie jako malarz, teoretyk sztuki, dramaturg, powieściopisarz, filozof. Jest autorem takich utworów jak *622 upadki Bunga, czyli Demoniczna kobieta* (1911), *Pragmatyści* (1919), *Tumor Mózgowicz* (1920), *W małym dworku* (1921), *Kurka Wodna* (1921), *Nadobnie i koczkodany* (1922), *Jan Karol Maciej Wścieklica* (1922), *Wariat i zakonnica* (1923), *Matka* (1924), *Pożegnanie jesieni* (1927), *Nienasylenie* (1930), *Szewcy* (1934).

Witkacy urodził się w Warszawie i tam też początkowo mieszkał, jednak już w 1890 r. znalazł się w Zakopanem. Tutaj 21 stycznia 1891 r. odbyły się jego ponowne, uroczyste chrzciny, a rodzicami chrzestnymi została słynna aktorka Helena Modrzejewska i góral Jan Krzeptowski Sabala. Zgodnie z wolą ojca nie uczęszczał na regularne zajęcia szkolne, ucząc się prywatnie. Nauczycielami jego byli m.in. Walenty Staszel (kustosze Muzeum Tatrzańskie), student

Mieczysław Limanowski (późniejszy geolog i profesor) i prof. Władysław Folkierski (matematyk). Od dzieciństwa interesowały go malarstwo, rysunek i fotografia. W 1893 r. napisał kilka drobnych utworów dramatycznych. W roku 1897 zdał egzaminy do Szkoły Realnej we Lwowie, ale nadal uczył się w domu, stawiając się w szkole tylko na egzaminy semestralne. W tym czasie zainteresował się filozofią, co znalazło odbicie w pisanych przez niego rozprawach. Maturę zdał we Lwowie w 1903 r., po czym w latach 1904–1905 studiował malarstwo na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w pracowni Józefa Mehoffera. Kierując się zdaniem ojca, studia przerwał, a naukę kontynuował w Zakopanem, pobierając lekcje malarstwa od Władysława Ślewińskiego. Do pracowni Mehoffera wrócił w latach 1908–1911.

Jego życie prywatne i artystyczne obfitowało w wydarzenia. W latach 1909–1912 związany był z aktorką Ireną Solską. W 1913 r. zaręczył się z Jadwigą Janczewską, która rok później popełniła samobójstwo. Czas do lipca 1918 r. spędził poza granicami Polski (wyprawa z Bronisławem Malinowskim, udział w I wojnie światowej). Po powrocie do Zakopanego został przyjęty do grupy Formistów, której stał się wkrótce głównym teoretykiem. W latach 1918–1925 napisał większość swoich utworów dramatycznych. W tym czasie ożenił się ponownie. Jego wybranką została wnuczka Juliusza Kossaka, Jadwiga Unrug (Nineczka), jednak niedługo potem związał się z Czesławą Oknińską-Korzeniowską. Uczestniczył ponadto w seansach spirytystycznych (członkostwo w warszawskim Towarzystwie Metempsychicznym), eksperymentował z narkotykami.

Witkacy nieustannie angażował się też w działalność kulturalną. W 1925 r. założył grupę Towarzystwo Teatralne, wszedł w skład Komisji Wystawowej Towarzystwa



Ławeczka Witkacego w Parku Miejskim, fot. T. Gotfryd

Sztuka Podhalańska, przy której powołał Sekcję Teatru Formistycznego. W 1927 r. założył Firmę Portretową S.I. Witkiewicz. Był też współorganizatorem i wykładowcą zakopiańskich Wakacyjnych Kursów Naukowo-Literackich.

Po wybuchu II wojny światowej mimo zgłoszenia się do punktu mobilizacyjnego, nie został powołany do wojska. 5 września 1939 r. wyjechał z Warszawy. Na wieść o wkroczeniu do Polski wojsk radzieckich nad ranem 18 września 1939 r. w Jeziorach na Polesiu popełnił samobójstwo. Wspólnie z nim nieudaną próbę podjęła Czesława Oknińska-Korzeniowska. Został pochowany w Jeziorach, a próba przeniesienia jego zwłok pod Tatry nie powiodła się. 14 kwietnia 1988 r. uroczystie pochowano na starym cmentarzu w Zakopanem sprowadzone z Polesia szczątki ludzkie, które, jak się okazało, nie należały do Witkacego.

Witkacy znany jest przede wszystkim jako artysta. W młodych latach zajmował się jednak również turystyką i narciarstwem, a w towarzystwie góralskich przewodników nawet taternictwo (ok. 1900 zdobył Durny Szczyt, schodząc następnie do Dzikiej Doliny). W latach międzywojennych chodził jeszcze na wycieczki turystyczne w Tatry, ale już nie na wspinaczki, choć w 1933 został członkiem zakopiańskiej Sekcji Taternickiej KS „Tatry”, której prezesem był jego przyjaciel Bohdan Filipowski. W 1914 uczestniczył w wyprawie badawczej swego przyjaciela, antropologa Bronisława Malinowskiego na Nową Gwineę i do Australii. Wyprawę przerwał sam Witkacy z powodu wybuchu I wojny światowej. Jako poddany rosyjski nie mógł wrócić do Zakopanego, zatem przez Krym dotarł do Petersburga i służył w wojsku rosyjskim (otrzymał nominację



Laweczka Wacława Geigera na Skwerze Rotmistrza Pileckiego, fot. R. Korczak-Watycha

na porucznika). W roku 1918 wrócił do Polski i krótko służył w wojsku polskim.

W dramatach Witkacego odnaleźć można zaledwie drobne nawiązania do Podhala lub Tatr, podobnie w jego powieściach: *Pożegnanie jesieni* (1927), *Nienasyce* (1930), *622 upadki Bunga czyli Demoniczna kobieta* (1972). Zakopanego i Tatr częściowo dotyczą artykuły: *Demonizm Zakopanego* (1919), *O dandyzmie zakopiańskim* (1921), *Wystawa Rafała Malczewskiego w Zakopanem* (1927), *Malarstwo (nie sztuka) Rafała Malczewskiego i tło jego powstania* (1928), *Wrażenia ze spóźnionego niestety pierwszego lotu* (1938). W pierwszym okresie swego malarstwa był pejzażystą i portrecistą. W zakopiańskich wystawach uczestniczył od 1902 r. Z tego czasu ocalało niewiele jego prac, np. *Pejzaż górski* (olej) i *Potok* (1915, olej). Jako rysownik debiutował

publicznie w wieku piętnastu lat, ilustrując dwoma krajobrazami Pratatr artykuł Mieczysława Limanowskiego *Glossop-teris*, który ukazał się w „Przeglądzie Zakopiańskim” w roku 1900. Od 1925 r. malował przeważnie portrety (również osób związanych z Tatrami i Zakopanem). Od młodych lat interesował się też fotografią. Z jego licznie zachowanych zdjęć zakopiańskich i tatrzańskich wiele ma dziś wartość dokumentacyjną, a portrety także walory artystyczne.

Witkacy w ostatnich latach pobytu w Zakopanem mieszkał w willi Witkiewiczów-ka na Antałówce, gdzie umieszczono tablicę upamiętniającą obu Witkiewiczów, ojca i syna. Rok 1985 r. ogłoszony został przez UNESCO Międzynarodowym Rokiem Witkacego. Rok 2015 na mocy trzech dokumentów został ogłoszony Rokiem Witkiewiczów (Uchwała Rady

Miasta Zakopane z dnia 29 grudnia 2014 r., Uchwała Senatu RP z dnia 7 lutego 2015 r., Rezolucja Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 23 lutego 2015 r. w sprawie ustanowienia roku 2015 „Rokiem Witkiewiczów” w Województwie Małopolskim). W Zakopanem od 1985 r. działa Teatr im. S.I. Witkiewicza. W Muzeum Tatrzańskim organizowane są liczne wystawy poświęcone artyście.

Kierując się parkowymi uliczkami w stronę Placu Niepodległości, po lewej stronie mijamy stylową willę Jutrzenka i dochodzimy do Skweru Rotmistrza Pileckiego przy którym znajdują się Pomnik Grunwaldzki oraz **multimedialna ławeczka** poświęcona **Wacławowi Geigerowi**.

Wacław Geiger urodził się 25 czerwca 1907 r. w Krakowie, zmarł 30 kwietnia 1988 r. w Zakopanem. Pochowano go na zakopiańskim starym cmentarzu przy ul. Kościeliskiej. Był dyrygentem, pianistą, kompozytorem, akompaniatorem i śpiewakiem. Wiele jego kompozycji weszło do repertuaru Tatrzańskiej Orkiestry Klimatycznej.

Wacław Geiger naukę gry na fortepianie i na skrzypcach rozpoczął jako kilkuletnie dziecko. W latach późniejszych nauczył się również grać na wiolonczeli, altówce i organach. Maturę zdał w gimnazjum matematyczno-przyrodniczym w Chrzanowie, a następnie podjął studia prawnicze

na Uniwersytecie Jagiellońskim, z których jednak po roku zrezygnował. Ostatecznie ukończył konserwatorium Towarzystwa Muzycznego w Krakowie.

W początkowych latach swojej muzycznej kariery artysta pracował m.in. w Operze Krakowskiej i w rozgłośni Polskiego Radia, w której pełnił funkcję pierwszego kierownika muzycznego. Czasy II wojny światowej spędził w Krakowie, a po jej zakończeniu mieszkał i pracował w różnych polskich miastach. W tym czasie związany był zawodowo m.in. z: Filharmonią Krakowską, Teatrami Muzycznymi w Łodzi, Państwową Operetką i Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną w Warszawie, Państwową Operetką w Lublinie. W Zakopanem osiadł w 1963 r., ale miejscowej społeczności znany był już wcześniej m.in. z koncertu w sali hotelu Morskie Oko czy prezentowanych w radiu kolęd i pastoralek.

Wacław Geiger był wicedyrektorem Szkoły Muzycznej w Nowym Targu, założycielem i kierownikiem Społecznego Ogniska Muzycznego w Zakopanem oraz chóru i orkiestry w zakopiańskiej Szkole Muzycznej. Tam też prowadził klasę śpiewu solowego. Będąc na emeryturze, nadal aktywnie działał w zakresie edukacji muzycznej: uczył śpiewu, kierował szkolnymi zespołami wokalnymi, współpracował z chórami Wierchy i Rysy. Przez wiele lat zasiadał w jury Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich. Był również członkiem-założycielem Towarzystwa Muzycznego im. Karola Szymanowskiego w Zakopanem oraz prezesem zakopiańskiego koła Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków.





Trasa nr 5

Urząd Miasta Zakopane

Ławeczka Bartusia Obrochty

Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Żeromskiego

wWilla Atma

Ławeczka Karola Szymanowskiego

Ulicą Kościuszki kierujemy się w stronę centrum miasta. Na skrzyżowaniu opatrzonym sygnalizacją świetlną skręcamy w prawo i kierujemy się w dół Alei 3 Maja. Po prawej stronie mijamy Dolną Rówień Krupową, po lewej sklep Lidl. Zaraz poniżej niego wkraczamy na ul. Łukaszówki, którą dalej wędrujemy w dół miasta. Po lewej stronie mijamy bloki mieszkalne, a po prawej duży parking, za którym skręcamy w lewo. W pawilonie znajdującym się w bloku, który widzimy przed sobą (ul. Zborowskiego 1) mieści się Oddział dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stefana Żeromskiego, a tuż obok, w pawilonie bloku po prawej stronie **Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Żeromskiego w Zakopanem** (os. Łukaszówki 4a). Z powstaniem tej instytucji ściśle wiąże się postać Stefana Żeromskiego.

Stefan Żeromski (pseud. Józef Katerla, Maurycy Zych, Stefan Omżerski) urodził się 14 października 1864 r. w Strawczyniu k. Kielc, zmarł 20 listopada 1925 r. w Warszawie. Pochowano go na cmentarzu ewangelicko-reformowanym (kalwińskim). Uznawany jest za jednego z najwybitniejszych polskich pisarzy. W latach 1892–1921 w celu ratowania zdrowia spędził dużo

czasu w Zakopanem. Jest autorem takich tekstów jak *Dzieje grzechu* (1908), *Echa leśne* (1905), *Ludzie bezdomni* (1900), *Nawracanie Judasza* (1916), *Popioły* (1902), *Wierna rzeka* (1912), *Przedwiośnie* (1924), *Puszcza jodłowa* (1925), *Rozdzióbią nas kruki, wrony* (1895), *Sitaczka* (1895), *Szyfrowe prace* (1897), *Wiatr od morza* (1922).

Żeromski urodził się w zubożałej rodzinie szlacheckiej. Początkowo edukowała go matka (Józefa z domu Katerla), następnie uczęszczał do szkół w Psarach i Kielcach. Jako kilkunastoletni chłopiec najpierw stracił matkę, wkrótce potem ojca. Utrzymywał się, udzielając korepetycji i korzystając z pomocy dalszej rodziny. Od czasów gimnazjalnych zajmował się twórczością literacką i przekładową. Za jego debiut uznaje się przekład wiersza Michała Lermontowa *Pragnienie* z 1882 r. Choroba (gruźlica) i trudności finansowe uniemożliwiły mu zdanie matury. W 1886 r. wyjechał do Warszawy, gdzie rozpoczął naukę w Szkole Weterynaryjnej. Studiów tych jednak nie ukończył. W tym czasie zetknął się z ruchem socjalistycznym, nawiązał krótkotrwałą współpracę z „Gazetą Kielecką”, pracował jako guwerner. Nieustannie tworzył.

Lata 1890–1896 spędził bardzo aktywnie. Dużo podróżował (Nalęczów, Austria, Szwajcaria, Niemcy, Czechy, Włochy, Kraków, Lwów, Zakopane), nawiązał wiele znajomości i wziął ślub z Oktawią z Radziwiłłowiczów primo voto Rodkiewiczową. Podczas pobytu w Szwajcarii pracował jako bibliotekarz w Muzeum Narodowym Polskim w Raperswillu. Po powrocie do kraju, w latach 1897–1903, pracował w warszawskiej Bibliotece Ordynacji Zamoyskich. Udzielał się też społecznie. Ze względów zdrowotnych często bywał w Zakopanem, mieszkając tam przez dwa lata od 1903 r. Tam też w 1904 r. zorganizował bibliotekę publiczną. Wspólnie z E. Abramowskim założył Towarzystwo Wyższych Kursów Wakacyjnych. Brał udział w życiu społecznym,

kulturalnym i politycznym, wygłaszał odczyty, zajmował się teatrem, w miejscowym „Przeglądzie Zakopiańskim” w latach 1899 i 1900 drukował fragmenty swoich utworów, był członkiem różnych komitetów oraz organizacji społecznych i oświatowych. Od 1905 r. mieszkał w Nałęczowie. W 1907 r. wziął udział w tworzeniu Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Warszawie. W Zakopanem osiadł ponownie w roku 1909, ale już jesienią razem z żoną i synem Adamem wyjechał do Paryża, gdzie mieszkał do lipca 1912 r. Tam wszedł w nowy związek – z Anną Zawadzką, z którego w 1913 r. we Florencji urodziła się jego córka Monika. Pod Tatrami znalazł się z powrotem w roku 1914.

Podczas licznych pobytów w Zakopanem spotykał się ze Stanisławem Witkiewiczem, Marią i Bronisławem Dembowskimi, Władysławem Matlakowskim, Sabałą, Dionizym Bekiem, Kazimierzem Tetmajerem, Wojciechem Brzegą, Janem Kasprowiczem, Władysławem Orkanem, Mieczysławem Limanowskim, Bronisławem Piłsudskim, Borysem Wigilewem, Mariuszem Zaruskim, Juliuszem Zborowskim. W 1914 r. poznał przebywającego wówczas w Zakopanem Josepha Conrada

Wybuch I wojny światowej w 1914 r. zastał go w Wyżnich Hagach. Do Zakopanego powrócił w sierpniu i z przerwami pozostał tam do końca wojny. Brał wówczas czynny udział w życiu politycznym (wstąpił nawet do Legionów, ale nie brał udziału w walkach). W latach 1914–1916 m.in. z Janem Kasprowiczem był członkiem tajnej organizacji niepodległościowej. W 1918 r. działał w zakopiańskiej ekspozyturze Naczelnego Komitetu Narodowego, a przez krótki czas (w październiku i listopadzie 1918 r.) pełnił funkcję przewodniczącego tzw. Rzeczypospolitej Zakopiańskiej (Rady Narodowej), sprawującej całkowitą władzę na terenie Zakopanego, do momentu przejścia jej przez organy tworzącego się

ządu polskiego. W tym też roku zmarł jego syn Adam i doszło do ostatecznego rozstania z Oktawią. Z nową rodziną zamieszkał w Warszawie. W 1920 r. został pierwszym prezesem Związku Zawodowego Literatów Polskich. W czasie wojny polsko-bolszewickiej był korespondentem wojennym. W tym czasie wysunięto również kandydaturę Stefana Żeromskiego do Literackiej Nagrody Nobla, starania jednak zakończyły się dla pisarza fiaskiem, a nagrodę 13 listopada 1924 r. otrzymał Władysław Stanisław Reymont. W 1922 r. ze względu na postępującą chorobę zamieszkał w Warszawie, gdzie leczył się w jednej z klinik. W 1924 r. otrzymał mieszkanie w Zamku Królewskim. Zmarł 20 listopada 1925 r. w Warszawie. Jego pogrzeb stał się manifestacją narodową.

Podczas pobytu w Zakopanem często spacerował i wędrował po Tatrach oraz Podtatrzu. Przeszedł np. przez Zawrat do Morskiego Oka. Wyprawy te znalazły swe odbicie w jego twórczości. Fragmenty powieści *Popioły* (1904) rozgrywają się pod Tatrami (m.in. na Orawie) i w Tatrach, w ulubionej przez autora Dolinie Kościeliskiej, choć jej nazwy nie wymienia. Tworząc postać przełożonego zakonników w powieści *Nawracanie Judasza* (1916), wzorował się na św. bracie Albercie (Adamie Chmielowskim). W Wyżnich Hagach, w lipcu 1914 r., ukończył powieść *Zamieć*. Wyjeżdżając stamtąd z powodu wybuchu wojny, rękopis zostawił na przechowanie Aladárowi Polnischowi sen., właścicielowi pensjonatu, w którym mieszkał. Tekst znalazł się z powrotem w Zakopanem dzięki przewodnikowi Jakubowi Wawrytce sen., który przeniósł go przez Tatry na nartach. Sprawy tatrzańskie i podtatrzańskie znalazły swoje miejsce również w publicystyce Żeromskiego, np. w *sprawie sprowadzenia zwłok J. Słowackiego* (1909 jako ulotka, w 1910 jako przedruk w licznych czasopismach), *Pamięci Mieczysława Karłowicza* (1909), *Projekt Akademii Literatury Polskiej* (1918), *Organizacja*



Laweczka Karola Szymanowskiego przy willi Czerwoný Dwór, fot. T. Gotfryd

inteligencji zawodowej (1919), *O Adamie Żeromskim wspomnienie* (1919 i 1926), *Drożyzna i Zamojszczyzna* (1924). *Niech żyje Ziemia Spiska* (1920) i *Głos na żądanie* (1924) to teksty, w których porusza problemy spisko-orawskie i stosunki polsko-czeskie. W książce *Snobizm i postęp* (1923) pisze o gwarze podhalańskiej i tatrzańskim nazewnictwie. Dużo też pisał o Zakopanem i Tatrach w swych listach ogłoszonych m.in. w książce Stanisława Piołun-Noyszewskiego *Stefan Żeromski* (1928).

W 1920 r. Towarzystwo Tatrzańskie mianoowało pisarza swym członkiem honorowym. W Zakopanem uczczono pisarza nazwą ulicy (innej w latach międzywojennych, innej obecnie), tablicą pamiątkową na willi Czerwoný Dwór (1965) oraz nadaniem jego imienia instytucji, której był współtwórcą: Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Żeromskiego (1965).

Miejska Biblioteka Publiczna w Zakopanem im. Stefana Żeromskiego jest najstarszą miejską instytucją kulturalną, choć jeszcze przed jej powstaniem, w Zakopanem istniały już instytucje zajmujące się krzewieniem czytelnictwa. Pierwszą bibliotekę powołało do istnienia w 1875 r. Towarzystwo Tatrzańskie. Mieściła się ona w drewnianym budynku Dworca Tatrzańkiego, do roku 1900, kiedy budynek strawił pożar. W latach 1887–1893 działała także w Zakopanem Czytelnia Ludowa, nad którą opiekę sprawowali Maria i Bronisław Dembowscy. W tym samym czasie funkcjonowała w Zakopanem Czytelnia Stacji Klimatycznej, która w 1908 r. połączyła się z istniejącą już Biblioteką Publiczną. Oprócz tego miejscowość mogła pochwalić się Czytelnią im. Adama Mickiewicza założoną w 1899 r. z inicjatywy Towarzystwa Szkoły Ludowej. Dostęp do książek chcieli mieć również studenci, którzy coraz liczniej



Widok na Giewont z willi Czerwoný Dwór, fot. T. Gotfryd

pojawali się w Zakopanem i to z ich inicjatywy powstało stowarzyszenie, dzięki któremu 11 stycznia 1900 r. powołano do istnienia Czytelnię Zakopiańską. Wkrótce wysunięto inicjatywę przekształcenia czytelni w bibliotekę publiczną. Pomysł Dionizego Beka spotkał się z uznaniem m.in. Stefana Żeromskiego. Zawiązano więc Towarzystwo Biblioteki Publicznej i opracowano statut, który Namiestnictwo zatwierdziło 15 sierpnia 1904 r. Pierwszym prezesem biblioteki i społecznym bibliotekarzem został Żeromski, który w celu powiększenia księgozbioru przekazał instytucji wiele własnych książek. Pisarz dbał o rozwój prowadzonej przez siebie instytucji, organizując wieczory literacko-muzyczne, spotkania, podczas których zapoznawano przybyłych z twórczością polskich poetów, a nawet bał sylwestrowy. W 1914 r. pisarz, który wkrótce został mianowany jej honorowym członkiem, objął stanowisko po-

prezesa i funkcję tę pełnił do zakończenia wojny, a od roku 1965 biblioteka nosi jego imię. Biblioteka kilkakrotnie zmieniała swoją siedzibę. Obiektami, które gościły tę instytucję były: willa Polanka, Bazar Polski, Dworzec Tatrzański, lokal przy ulicy Krupówki 41 a, willa Kresy. Na os. Łukaszówki Miejska Biblioteka Publiczna mieści się od 1995 r. Instytucja bierze czynny udział w życiu kulturalnym miasta. Jest m.in. współorganizatorem odbywającego się od 2016 roku Zakopiańskiego Festiwalu Literackiego.

Ulicą Łukaszówki idziemy dalej w dół miasta. Wkrótce dochodzimy do ul. Nowotarskiej. Skręcamy w lewo i kierujemy się w stronę ul. Krupówki, przecinamy

ją, mijamy przejście podziemne i zaraz za nim już z ul. Kościeliskiej skręcamy w lewo w ul. Kasprusie. Idziemy teraz w górę jednej z najstarszych ulic Zakopanego, powstałej ok. połowy XIX w. Mijamy znajdujące się po prawej stronie bloki mieszkalne, naprzeciwko których, po lewej stronie drogi znajduje się drewniana willa Atma, w której mieści się Muzeum Karola Szymanowskiego. W tym stylowym obiekcie gościł również poeta i pisarz Jarosław Iwaskiewicz.

Atmę, która miała pełnić rolę pensjonatu, wybudował Józef Kaspruś Stoch w początkach XX w. Zwracająca uwagę nazwa wywodzi się z sanskrytu i oznacza duszę. Karol Szymanowski wprowadził się do niej na stałe w 1930 r. Po jego śmierci w 1937 r. powstał projekt zorganizowania w obiekcie muzeum biograficznego. Pomysł ten doczekał się realizacji i 6 marca 1976 r. w willi otwarto Muzeum Karola Szymanowskiego jako oddział Muzeum Narodowego w Krakowie. W Atmie ma również siedzibę założone w 1977 r. Towarzystwo Muzyczne im. Karola Szymanowskiego.

Jarosław Iwaskiewicz to postać, której losy splotły się z Zakopanem, choć na świat przyszedł daleko od miasta pod Tatrami. Miejscem urodzenia późniejszego Skamandryty był Kalnik, wieś położona około dwustu kilometrów na południowy zachód od Kijowa. Iwaskiewicz urodził się tam 20 lutego 1894 r. Jego ojciec Bolesław, zubożały szlachcic, wraz

z żoną Marią z Piątkowskich byli już w tym momencie rodzicami czwórki dzieci: Bolesława, Heleny, Anny zwanej Nucią i Jadwigi. Jarosław był o dziewiętnaście lat młodszy od swojego najstarszego brata. Rodzina poprzez matkę przyszłego poety i pisarza była skoligacona z Szymanowskimi. Zresztą Tymoszwówkę, gdzie urodził się Karol, Jarosław odwiedzał wraz z matką, miał zatem kontakt z przyszłym kompozytorem już we wczesnych latach swojego życia i kontakt ten utrzymywał również w dojrzałym wieku. We wspomnieniach rodzinnych istnieje opowieść, jakoby młody Jarosław Iwaskiewicz przedstawił nawet Karolowi Szymanowskiemu swoje plany dotyczące zdawania do konserwatorium muzycznego, ale Karol wobec tego wyznania nie okazał entuzjazmu, natomiast z zacięciem przyjął pierwsze pisarskie próby kuzyna. Być może w ten sposób Szymanowski rozpoznał po prostu właściwy talent Iwaskiewicza. Cezurą dla rodziny Jarosława stały się lata 1917–1918. Ten pierwszy to oczywiście rok rewolucji (kiedy m.in. zniszczona została Tymoszwówka, a fortepian Karola Szymanowskiego został wrzucony do stawu), a ten drugi to rok opuszczenia Ukrainy najpierw przez Jarosława, a następnie przez jego matkę (ojciec zmarł w roku 1902) i ciotkę Nucię. Lata dwudzieste to dla Iwaskiewicza nie tylko czas kształtowania się Skamandra, a więc również literackiej pozycji poety i pisarza, ale także zmian w życiu osobistym. 12 września 1922 r. w Brwinowie Iwaskiewicz wziął ślub z Anną (Hanią) Lilpopówną. Niełatwa była do niego droga, ponieważ najpierw Hania musiała zakończyć związek z ówczesnym narzeczonym – Krzysztofem Radziwiłłem, a następnie przekonać rodzinę zaradnych i majątnych kapitalistów – do jak im się wydawało – nierokującego literata. W końcu jednak się udało. Ze związku z Anną Jarosławowi urodziły się dwie córki – Maria i Teresa, a małżonkowie wytrwali w swoim postanowieniu do końca. Do Zakopanego młodzi państwo Iwaskiewiczowie trafili niedługo po swoim ślubie. Dla

Jaroslawa nie był to pierwszy pobyt w podtatrzańskim miasteczku. Po raz pierwszy pisarz odwiedził Zakopane w roku 1919. Dotarł tutaj z Mieczysławem Kozłowskim (późniejszym Rytarciem) i to z nim odbywał swoje pierwsze tatrzańskie wędrówki. Wiadomo, że zamieszkali wówczas w oficynie pensjonatu Sienkiewiczówka i że odbyli wycieczki na Zawrat, Świnicę i do Morskiego Oka. Po raz drugi Jarosław Iwaszkiewicz trafił w Tatry rok później i wówczas ponownie zwiedzał okolice Morskiego Oka. Był wtedy także na Rysach. Wycieczka, którą odbył w roku 1921, była jednak dla niego szczególna. Podczas tego pobytu poznał muzyka Romana Jasińskiego, który odegrał znaczącą rolę w życiu pisarza. Na prośbę Anny Lilpopówny poznał ją z przyszłym autorem *Panieni z Wilka*. Młodzi niezwykle przypadli sobie do gustu i mimo różnych trudności, przez które musieli wspólnie przejść, przeżyli ze sobą 57 lat. Trasa wspomnianej podróży poślubnej Iwaszkiewiczów wiodła do Zakopanego przez Kraków, gdzie odwiedzili Wandę Lilpopową, ciotkę Anny, postać o niebagatelnym znaczeniu dla kulturalnego Zakopanego drugiej połowy XIX w. W domu Lilpopowej na Bystrem zmarł słynny Sabala. Poza tym przyjaźniła się z małżeństwem Dembowskich, a do kręgu jej znajomych należeli także m.in. Stanisław Witkiewicz i Tytus Chałubiński.

Po dotarciu do Zakopanego młodzi nocowali w schronisku Bustryckich na Hali Gąsienicowej, a potem wspólnie z Mieczysławem Kozłowskim i Heleną Gąsienicą-Roj udali się do Doliny Niewcyrki. Spali w szałasie w Ciemnych Smreczynach. Nazajutrz przez Wrota Chałubińskiego dotarli do Morskiego Oka. Nie tu kończy się jednak zakopiańsko-tatrzańska historia Jaroslawa Iwaszkiewicza. Świeżo poślubieni małżonkowie 23 kwietnia 1923 roku uczestniczyli w weselu Kozłowskiego (Rytarda) i Rojówny. Družbą podczas uroczystości był wspomniany już daleki kuzyn poety – Karol Szymanowski. Losy kompozytora splotły się jeszcze z losami Iwaszkiewicza. To Jarosław był autorem

libretta do opery Karola *Król Rogera*, a w Atmie – willi, która od roku 1930 była domem Szymanowskiego – Iwaszkiewicz kończył *Brzezinę*. Powstanie *Panieni z Wilka* też, jak wyznał, zawdzięcza wyjątkowej zakopiańskiej atmosferze.

Iwaszkiewicz odwiedzał Zakopane także po wojnie: rekonwalescencja po przebytych tyfusie (1946), święta Bożego Narodzenia (1948 – małżonkowie mieszkają wówczas w willi Lucylla, czego Anna nie wspominała najlepiej, choć jasnym punktem tego wyjazdu były wizyty na Gubałówce i podziwianie stamtąd panoramy Tatr), urodzinowy wyjazd Jaroslawa z okazji jego sześćdziesiątych urodzin (1955). Podczas ostatniego z wymienionych pobytów Iwaszkiewicz odwiedził grób pochowanej na Pęksowym Brzyzku Heleny Rytdarowej, nazywanej przez niego Kwiatem Podhala, w której weselu uczestniczył wiele lat temu. I choć jego życie związane było silnie z podwarszawskim Stawiskiem (Podkowa Leśna), to we wspomnieniach pisarza Zakopane rysuje się jako miejsce bliskie, takie, w które z przyjemnością wracał.

Wędrujemy dalej w górę ulicą Kasprucie, podziwiając wyraźną sylwetę Giewontu. Po lewej stronie drogi, tuż za skrzyżowaniem z ul. Orkana, znajduje się willa **Czerwony Dwór**, przy której stoi **multimedialna ławeczka** poświęcona Karolowi Szymanowskiemu.

Willę **Czerwony Dwór**, zaprojektowaną przez Wojciecha Roja, wzniesiono w latach 1901–1902 dla Oktawii Lewandowskiej, siostry Zygmunta Gnatowskiego, właściciela willi Koliba.

Od imienia męża Oktawii, Władysława, willę pierwotnie nazwano Władysławką. Mieszkali tutaj m.in. Artur Rubinstein, Stefan Żeromski, Rafał Malczewski, a w należącej do willi oficynie także Karol Szymanowski. Budynek znalazł się w centrum wydarzeń, kiedy mieszkający tu Żeromski stanął na czele Organizacji Narodowej, a następnie pełnił funkcję prezydenta Rzeczypospolitej Zakopiańskiej (1918). Władysławka zmieniła nazwę dzięki decyzji jednej z właścicielek – Ireny Goszczyńskiej – która przemianowała ją na Czerwony Dwór, czego powodem był prawdopodobnie czerwony kolor dachu budynku. W 1945 r. przebywał tutaj oddział Józefa Kurasia Ognia ostrzeliwujący Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, który znajdował się w pobliskiej willi Farys. W latach późniejszych miało tu siedzibę schronisko młodzieżowe, prewentorium Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z Krakowa, Państwowy Dom Dziecka dla chłopców, a także w latach 1951–2015 Przedszkole nr 3 im. Karola Szymanowskiego. 10 października 2007 r. budynek wpisano do rejestru zabytków. W 2016 r. otwarto tu Centrum Kultury Rodzimej, dzięki czemu Czerwony Dwór stał się zarówno miejscem wystaw prac podhalańskich artystów, jak i spotkań o charakterze edukacyjno-kulturalnym.

Karol Szymanowski urodził się 3 października 1882 r. w Tymoszówce na Ukrainie, zmarł 29 marca 1937 r. w Lozannie, we Francji. Pochowano go w Krakowie na Skalce, w Krypcie Zasłużonych. Szymanowski był jednym z największych polskich kompozytorów, a także pianistą, doktorem honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego, dyrektorem Konserwatorium Muzycznego w Warszawie oraz rektorem warszawskiej Wyższej Szkoły Muzycznej.

Uważa się, że to właśnie pod jego wpływem w latach trzydziestych XX w. w muzyce polskiej ukształtował się nurt folklorystyczny. Za namową Jerzego Rytarda (Mieczysława

Kozłowskiego) i Jarosława Iwaszkiewicza Szymanowski skomponował balet *Harnaś* oparty właśnie na motywach góralskich. Melodyką podhalańską inspirował się również, tworząc inne swoje kompozycje. Bogata i różnorodna twórczość muzyka obejmuje ponadto liczne pieśni do słów m.in. Kazimierza Tetmajera, Tadeusza Micińskiego, Jana Kasprowicza.

Karol Szymanowski był w Zakopanem już przed I wojną światową, ale zamieszkał tu dopiero w roku 1930, niedługo po tym, jak zdiagnozowano u niego zaawansowaną gruźlicę płuc. Jego domem stała się istniejąca do dziś willa Atma. To w Zakopanem zaznajomił się bliżej z muzyką podhalańską, wsłuchując się w góralskie *nuty*, które wygrywał mu m.in. słynny Bartuś Obrochta. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia Szymanowski wyjechał z Zakopanego jesienią 1935 r. Celem podróży była Francja, gdzie miał poddać się leczeniu klimatycznemu. Była to ostatnia podróż kompozytora. Szymanowski zmarł w Lozannie w marcu 1937 roku. Po śmierci jego ciało zostało zabalsamowane, zdjęto maskę pośmiertną i wykonano odcisk rąk. Jego serce miało spocząć obok serca Chopina w kościele Świętego Krzyża w Warszawie. Puszka z organem spleoną jednak wraz z kaplicą sióstr Sacré Coeur podczas powstania warszawskiego.

W 1976 r. w zakopiańskiej willi Atma utworzono muzeum Karola Szymanowskiego. Imię kompozytora nosi filharmonia w Krakowie, a także Akademia Muzyczna w Katowicach. Rada Miasta Zakopane w celu upamiętnienia 80. rocznicy jego śmierci i 135. rocznicy jego urodzin ogłosiła rok 2017 Rokiem Karola Szymanowskiego w Zakopanem.



BIBLIOGRAFIA

- Albrecht-Szymanowska W., Witkowski M. *Żeromski Stefan (1864-1925)*, [w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, Warszawa 2004, s. 205-218.
- Anders H., *Karłowicz Mieczysław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, pod red. E. Rostworowskiego, t. XII/1, z. 52, Wrocław - Warszawa - Kraków 1966, s. 57-59.
- Bobek L., <http://zakopane.naszemiasto.pl/artyku/szymborska-w-zakopaniem-upamiatniono-jej-wizyty,2144130,artgal,t,id,tm.html> [dostęp: 10.07.2019].
- Chylińska T., *Szymanowski Karol Maciej*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, pod red. A. Romanowskiego, t. L, z. 204, Warszawa - Kraków 2014, s. 77-89.
- Dall L., *Rzeczpospolita Zakopiańska*, <https://obnt.pl/pl/aktualnosci/rzeczpospolita-zakopiańska/> [dostęp: 10.07.2017].
- Długolecka L., Pinkwart M., *Zakopane. Przewodnik historyczny*, Warszawa 1989.
- Grzybek W., *Obrochta Bartłomiej (Bartuś)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, pod red. E. Rostworowskiego, t. XXIII/1, z. 98, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1978, s. 463-464.
- Hutnikiewicz A., *Makuszyński Kornel*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, pod red. E. Rostworowskiego, t. XIX, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk, 1974, s. 262-264.
- Jagiello M., *Adam Asnyk. Tatrzy i Zakopane*, http://muzeumtatrzańskie.pl/wp-content/uploads/2016/12/Michal_Jagiello_-_Adam_Asnyk-2.pdf [dostęp: 12.07.2019].
- Karpel M., *Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie*, „Renowacje i zabytki”, nr 4 (68), 2018, s. 44-55.
- Kolbuszewski J., *Mariusz Zaruski: morze i Tatry. W heroicznym nurcie Młodej Polski*, [w:] tenże, *Literatura i Tatry. Studia i szkice*, Zakopane 2016, s. 557-572.
- Kolbuszewski J., *O Tatrach w twórczości Kazimierza Tetmajera*, [w:] tenże, *Literatura i Tatry. Studia i szkice*, Zakopane 2016, s. 445-467.
- Kolbuszewski J., „*Melodia mgieł nocnych (Nad Czarnym Stawem Gąsienicowym): Próba interpretacji*”, [w:] tenże, *Literatura i Tatry. Studia i szkice*, Zakopane 2016, s. 469-476.
- Kolbuszewski J., *Trzy szkice o „Na Skalny Podhali” Kazimierza Tetmajera*, [w:] tenże, *Literatura i Tatry. Studia i szkice*, Zakopane 2016, s. 477-512.
- Kolbuszewski J., „*Sto se jedna, sto se dwie, stoi baka u jedle...*” *Pieśni podhalańskie w twórczości Kazimierza Tetmajera*, [w:] tenże, *Literatura i Tatry. Studia i szkice*, Zakopane 2016, s. 513-531.
- Koper S., *Życie prywatne elit artystycznych drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2010-2011.
- Kwiatkowski J., *Dwudziestolecie międzywojenne*, Warszawa 2002.
- Loth R., *Kasprowicz Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, pod red. E. Rostworowskiego, t. XII/2, z. 53, Wrocław - Warszawa - Kraków 1966, s. 185-190.
- Markiewicz H., *Pozytywizm*, Warszawa 1980, s. 448-449.
- Matuszewska E., *Powiew podhalańskiego powietrza*, „Podkowiarski Magazyn Kulturalny”, nr 49-50 [dostęp: 6.07.2019].
- Matywiecki P., *Twarz Tuwima*, Warszawa 2008.
- Moździerz Z., *Styl zakopiański w architekturze Zakopanego*, „Renowacje i zabytki”, nr 4 (68), 2018, s. 148-162.
- Najder Z., *Życie Josepha Conrada Korzeniowskiego*, t. II, Lublin 2006.
- Pinkwart M., *Zakopane Henryka Sienkiewicza*, Nowy Targ 2016.
- Pinkwart M., *Stefan Żeromski. Prezydent Rzeczypospolitej Zakopiańskiej*, Nowy Targ 2018.
- Radwańska-Paryska Z., Paryski W.H., *Wielka encyklopedia tatrzańska*, Poronin 2004.
- Rataj K., *Współpraca Władysława hr. Zamoyskiego z Wincentym Szymborskim*, [w:] *Władysław hr. Zamoyski (1853-1924) i jego bliscy. Działalność w kraju i za granicą*, pod red. J. M. Roszkowskiego, Zakopane 2015, s. 137-150.
- Szałagan A., *Witkiewicz Stanisław Ignacy (1885-1939)*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, pod red. tejże i J. Czachowskiej, Warszawa 2004, s. 166-192.
- Skiepko N., *Rówień Krupowa - krajobraz kulturowy*, „Renowacje i zabytki”, nr 4 (68), 2018, s. 68-70.
- Szczublewski J., *Sienkiewicz. Żywot pisarza*, Warszawa 2006.
- Sztudynger-Kaliszewicz A., Sztudynger-Zacek D., *Historia „Koszystej” i garść wiadomości o jej mieszkańcach*, „Renowacje i zabytki”, nr 4 (68), 2018, s. 36-43.
- Widok piękny bez zastrzeżeń. Fotografia tatrzańska Mieczysława Karłowicza*, oprac. J. Nowicka, W. Siemaszkiewicz, Kraków 2016, s. 133-143.
- Włodek L., *Pra. Opowieść o rodzinie Iwaszkiewiczów*, Kraków 2012.
- Wonuczka-Wnuk M., *Czerwonny Dwór. Perła stylu zakopiańskiego*, „Renowacje i zabytki”, nr 4 (68), 2018, s. 22-31.
- Wójcik M., *Sztudynger Jan Izidor*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, pod red. A. Romanowskiego, t. XLIX, z. 200, Warszawa - Kraków 2013, s. 87-91.
- Urbanek M., *Tuwim. Wyłękniony bluźnierca*, Warszawa 2013, s. 340.
- Urbanek M., *Makuszyński. O jednym takim, któremu ukradziono słońce*, Wołowiec 2017.
- Życiorys Wisławy Szymborskiej*, <http://www.szymborska.org.pl/kalendarium.html> [dostęp: 14.07.2019].



TEKST: Agnieszka Jurczyńska-Kłosok
FOTOGRAFIE: Tomasz Gotfryd, Regina Korczak-Watycha
WYDAWCY: Miasto Zakopane, Zakopiańskie Centrum Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna im. S. Żeromskiego
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



ZAKOPANE
ZAKOPIAŃSKIE CENTRUM KULTURY



BURMISTRZ MIASTA ZAKOPANE
LESZEK DORULA ZAPRASZA NA



ZAKOPIAŃSKI
FESTIWAL LITERACKI

ZAKOPIAŃSKI
FESTIWAL LITERACKI

ORAZ

TARGI KSIĄŻKI
„POD TATRY
TYLKO Z KSIĄŻKĄ”

www.literackifestiwal.zakopane.eu

ORGANIZATORZY:



ZAKOPANE



Miejska
Galeria
Placowa
w Zakopanem

ZAKOPANE
ZAKOPIAŃSKIE CENTRUM KULTURY

WWW.ZAKOPANE.PL

ISBN 978-83-65584-24-3